Nr. 37 (3608) Warszawa, CZWARTEK 7 Lutego 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ZYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

DYKTATURA TRZESZCZY...

W **Hiszpanji** dyktatura **Primo de Rivery** przeżywa poważny kryzys. Ledwie zgniótł powstanie wojskowe w jednej miejscowości (Ciudad Real), gdy wybuchło drugie w Walencji. Udało się pono dyktatorowi i to powstanie opanować, ale oto w całym szeregu ośrodków przemysłowych ma być, albo już został, obwołany strajk powszechny, mający być odpowiedzią robotników na krwawo stłumiony niedawno przez Rząd strajk w Barcelonie. Wiadomości z Hiszpanji, jak z każdego kraju o dyktatorskich rządach i ścisłej cenzurze, są mętne i sprzeczne. Jedno jest pewne: nienawiść przeciwko dyktaturze Primo de Rivery, zatacza coraz szersze kręgi, obejmując nietylko masy robotnicze, od początku dyktatury wrogo do niej usposobione, ale też sfery wojskowe, z których przecież wyszedł zamach stanu Primo de Rivery i na których opiera on swe panowanie. A trzeba dodać, że obecne rozruchy nie są pierwsze, że od roku 1926 powtarzają się od czasu do czasu próby zrzucenia jarzma dyktatury.

Na **Litwie** rozegrał się w ostatnich dniach znamienny epizod dyktatury **Waldemarasa.** Oto szef sztabu generalnego **Plechawiczius,** właściwy sprawca zamachu stanu z grudnia r. 1926, otrzymał dymisję, a krążyły słuchy, że został on uwięziony, że zwolennicy Plechawicziusa zbuntowali się przeciw Waldemarasowi, żądając jego ustąpienia. O wypadkach na Litwie nagle ucichło i niewiadomo co się tam dzieje. Ale gdyby nawet nie zaszło nic więcej poza usunięciem Plechawicziusa, to i wtedy rozprawa między dwoma głównymi przywódcami dyktatury litewskiej oznaczałaby ostry jej kryzys i zapowiedź przesilenia.

W **Rosji sowieckiej** szaleją represje przeciw **trockistom.** Los samego Trockiego, jest nieznany, wedle jednych pogłosek wyjechał on zagranicę, wedle innych — odmówił on wyjazdu; chodzą nawet słuchy, że go uśmiercono. Faktem jest, że władze sowieckie traktują trockistów, jako zdrajców stanu, jako wrogów ustroju sowieckiego i kontrrewolucjonistów, że niszczą nielegalne organizacje i drukarnie trockistów, a zwolenników Trockiego zsyłają masowo na wygnanie. Pisaliśmy już wielokrotnie, że trockizm jest rozpaczliwą a beznadziejną próbą ratowania „czystości" bolszewizmu w Rosji przez zaniechanie polityki ugodowej wobec chłopstwa i zaprowadzenie demokracji do partji komunistycznej. Niema mowy o zwycięstwie trockizmu w Rosji. Ale jeżeli trockizm zasługuje na uwagę wyłącznie jako jedna z form ideowego kryzysu dyktatury sowieckiej, to prześladowania trockistów świadczą o **realnym** kryzysie tej dyktatury: nie garść doktrynerów, wywołuje popłoch wśród władców moskiewskich, ale szerokie echo, jakiem odbija się wśród mas każda „herezja" na tle głębokiego niezadowolenia, przygnębienia i nędzy tych mas.

Oto pokłosie rządów dyktatorskich z ostatnich dni w trzech różnych krajach, tak odmiennych pod względem rasy, kultury, przeszłości a tak bliskich sobie w niedoli dyktatorskiej. Zwolennicy faszyzmu chętnie zawołają: A Włochy? Czyż kraj ten nie kwitnie pod dyktaturą Mussoliniego? Nie, Włochy podupadają kulturalnie, dziczeją. Z prasy zagranicznej można się dowiedzieć m. in. o zatrważającym upadku czytelnictwa i nauki w uczelniach, o korupcji, przeżerającej aparat państwowy, będący w całości w rękach faszystów. Jeżeli w kraju tym panuje obecnie złudny „ład i porządek", to jest to skutek olbrzymiego upustu krwi klasy robotniczej i dużej emigracji, wśród której grasują masowo szpicle faszystowscy, a tu i owdzie budzi się mściciel pohańbionej wolności włoskiej...

Nie chcemy się bawić w przepowiednie co do terminu upadku dyktatury w wymienionych krajach. Nie o to nam tu chodzi. Chcemy wskazać i podkreślić, że dyktatura w żaden sposób nie da się pogodzić z **dzisiejszym stanem rozwoju kapitalistycznego,** rozsadzającego ramy wszelkiej dyktatury. Dlatego w krajach wysoko rozwiniętych pod względem ekonomicznym, dyktatura jednostki, czy kliki, jest prawie wyłączona. W krajach zaś słabo rozwiniętych ekonomicznie, dyktatura hamuje tylko ich rozwój, prowadzi do zastoju i upadku materjalnego i moralnego.

J. M. B.

JAK B. B. CHCE „NAPRAWIĆ" KONSTYTUCJĘ RZPLITEJ?

Klub B. B. złożył wczoraj w Sejmie projekt nowej Konstytucji.

Mamy więc wreszcie ogłoszony publicznie **PROGRAM KONSTYTUCYJNY** obozu „sanacji". Szczegółowy projekt **NOWEJ USTAWY KONSTYTUCYJNEJ** został wczoraj złożony do laski marszałkowskiej, został złożony w sposób „uroczysty", z bankietem z „konferencją prasową" i t. d. Podpisało go 111 posłów B.B; wstrzymały się — może narazie — od podpisu trzy grupki „sanacyjne": N. P. R. „lewica", posłowie — zwolennicy p. **STAPIŃSKIEGO** i B. B. S.

Omówienie i krytykę **CAŁOŚCI PROGRAMU KONSTYTUCYJNEGO** B. B **odkładamy do jutra.** Dzisiaj streścimy główne punkty.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

SPOSÓB WYBORU.

1) Prezydenta wybiera w głosowaniu powszechnem ogół obywatelek i obywateli, posiadających czynne prawo wyborcze do Sejmu. Jest to t. zw. **SYSTEM PLEBISCYTARNY,** stosowany we Francji za czasów Napoleona III, a dzisiaj w Niemczech.

2) **KANDYDATÓW** na stanowisko Prezydenta może być tylko dwuch: jednego wyznacza Prezydent ustępujący, drugiego — Zgromadzenie Narodowe (Sejm i Senat razem). Z pośród tych dwóch kraj wybiera jednego. **TAKIEGO** pomysłu historja polityczna ostatnich stuleci nie zna wcale.

ZAKRES DZIAŁANIA.

1) Prezydent **SAM ZATWIERDZA I SAM ZAWIERA** umowy międzynarodowe — z wyjątkiem handlowych, obciążających finansowo obywateli i. t. p.

2) Prezydent może wstrzymać postępowanie sądowe przed orzeczeniem sądu.

3) Prezydent sam sprawdza ważność zaprotestowanych wyborów posłów i senatorów. Ten przepis oznacza w praktyce faktyczną wszechwładzę Prezydenta nad składem osobistym Sejmu i Senatu; **NICZEGO PODOBNEGO NIE SPOTYKANO DOTYCHCZAS NIGDZIE.**

4) W swojej władzy nad wojskiem Prezydent jest „panem samowładnym".

SEJM

1) Ordynacja wyborcza ulega zmianie o tyle, że cenzus wieku zostaje podniesiony do lat 24 dla czynnego prawa wyborczego i do lat 30 dla biernego; wojskowi w służbie czynnej otrzymują czynne prawo wyborcze.

2) Nietykalność poselska zostaje znacznie ograniczona. Za wystąpienia, sprzeczne ze ślubowaniem poselskiem albo naruszające powagę Sejmu poseł może być pozbawiony mandatu przez Trybunał Stanu, na wniosek — pom. in. — ministra sprawiedliwości.

W praktyce przepis tego rodzaju oznaczać może usunięcie z Sejmu wszelkich żywiołów „niedogodnych".

3) Inicjatywa ustawodawcza Sejmu zostaje ograniczona przez wymaganie aż 74 podpisów pod każdym wnioskiem zwykłym.

4) Wniosek o ustąpienie całego Rządu lub poszczególnego ministra musi mieć 111 podpisów i uzyskać 223 głosy.

5) Prezydent otrzymuje prawo „veto zawieszającego". Może odmówić podpisu pod ustawą, uchwaloną w Sejmie i w Senacie; w takim razie ustawa wraca do Sejmu, który może nią się zająć dopiero na następnej sesji zwyczajnej i może ją uchwalić tylko większością kwalifikowaną (wyjątkowo dużą).

SENAT

1) Senat składa się z 150 senatorów; 100 wybiera kraj, jak dotąd, 50 mianuje Prezydent.

2) Senat uzyskuje **PEWNE ZWIĘKSZENIE** kompetencji; jego poprawki Sejm może odrzucić tylko większością $^3/_5$ głosów, a nie $^{11}/_{20}$, jak było dotychczas.

ZASTĘPCA PREZYDENTA

Zastępcą Prezydenta jest Prezes Rady Ministrów, a nie Marszałek Sejmu.

DEKRETY

Prezydent ma prawo wydawania dekretów z mocą ustawy w czasie trwania przerwy pomiędzy sesjami, a nie tylko po rozwiązaniu Sejmu do chwili zebrania się nowego.

SESJE PARLAMENTARNE

SESJA ZWYCZAJNA Sejmu i Senatu byłaby z reguły **RAZ JEDEN DO ROKU.** Sesje nadzwyczajne zwołuje Prezydent albo z własnej inicjatywy albo na żądanie 222 posłów; na Sesji nadzwyczajnej Sejm zajmuje się tylko sprawami, wskazanemi w orędziu Prezydenta.

***

Tak ma wyglądać **ustrój zasadniczy** Państwa Polskiego według **programu konstytucyjnego** B. B.

Mamy tu **mieszaninę** trzech niejako pierwiastków: 1) **bonapartyzmu,** 2) **tradycji monarchiczno - konstytucyjnych** z połowy ubiegłego stulecia i 3) **demokracji parlamentarnej** z dążnością do jej ograniczenia i skrępowania.

Senat ma stanowić pewne i bierne narzędzie w rękach Prezydenta. Pod względem **społeczno - politycznym** jest to bardzo znaczny „zwrot na prawo" w duchu nastrojów wyższej biurokracji i prądów „cezarystycznych", jest to duży krok ku doktrynom **konserwatyzmu społecznego i politycznego** przy zachowaniu niektórych form demokratycznych, zachowaniu zresztą nieraz tylko **pozornym,** co postaramy się jutro wykazać dokładniej.

REWOLUCJA W HISZPANJI

Paryż, 6 lutego. (A.W.). Mimo zamknięcia granicy hiszpańsko - francuskiej dochodzą tu w dalszym ciągu wiadomości o rozszerzaniu się rewolucji w Hiszpanji. Primo de Rivera wydał rozkaz aresztowania całego szeregu wyższych oficerów w różnych rodzajach broni. Według nie sprawdzonych dotąd pogłosek, bunt miał objąć również część floty wojennej hiszpańskiej.

ŚMIERĆ MATKI ALFONSA XIII

Madryt, 6 lutego (P. A. T.). Królowa matka Marja Krystyna zmarła wczoraj nagle po powrocie z kinematografu. Wróciwszy do płacu, królowa zemdlała i w półtorej godziny potem zakończyła życie.

SYTUACJA NA LITWIE

Ryga, 6 lutego (A. W.). W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę, iż przepaść między premjerem Waldemarasem a pozostałymi ministrami stale się pogłębia. Poza tarciami, które dają się zauważyć w łonie rządzącej na Litwie partji, ostatnio partja chrześcijańsko-demokrayczna jak również prawie cały kler litewski rozwija energiczną akcję przeciwko rządom Waldemarasa.

NOMINACJA PLECZAWICZIUSA

Berlin, 6 lutego (P. A. T.). Biuro Wolfa donosi z Kowna, że były szef litewskiego sztabu generalnego, pułkownik Plechawiczius mianowany został — jak donosi Litewska Ajencja Telegraficzna — generałem i będzie oddany rządowi do specjalnych poruczeń.

STRAJK W BOMBAJU

Bombaj, 6 lutego. (A.W.). Strajk robotników włókienniczych trwa w dalszym ciągu a nawet ostatnio zaostrzył się znacznie. Również strajkują robotnicy warsztatów kolejowych. **Ogółem strajkuje 150 tys. robotników.** Starcia między hindusami i muzułmanami zdarzają się na każdym kroku. Ogółem w walkach hindusów z muzułmanami **legło 15 muzułmanów raniono zaś 60.** Hindusi w dalszym ciągu wykazują dużą agresywność, napadając na muzułmanów.

WOJSKO STRZELA

Bombaj, 6 lutego. (PAT.). Wojsko dało ognia do muzułmanów, którzy atakowali wóz, wiozący do szpitala rannego hindusa, zaczęło też strzelać do 2-ch innych grup muzułmańskich. Trzy osoby zostały zabite, 6 osób ranionych. **Od początku zamieszek do dnia dzisiejszego było 22 zabitych i 150 rannych.**

„ATENEUM"

PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE
w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Dziś, w czwartek, arcywesoła

„KWADRATURA KOŁA"

W piątek premjera komicznej opery

„DZWONY KORNEWILSKIE"

W gmachu „Ateneum" powstaje

TEATR KOMICZNEJ OPERY I KLASYCZNEJ OPERETKI

Pierwszorzędny zespół artystów, młodych śpiewaczek i śpiewaków, oraz pierwszorzędna orkiestra, pod kierownictwem i reżyserją znanego kompozytora i kapelmistrza, A. Wilińskiego, występują w dn. 8.II (piątek) o godz. 8-ej wiecz. z premjerą komicznej opery R. Planquette'a p. t.

„DZWONY KORNEWILSKIE"

Główną rolę: Giovanny odtworzy utalentowana art. dram., b. art. „Teatru Rozmaitości", „Małego", „Czarnego Kota" i „Nowości", p. **Salomea Rutkowska-Pękalska.**

Zarząd „Ateneum" oddaje gmach teatru, oraz wystawę kostjumową i dekoracyjną, do dyspozycji nowo powstającemu zaspołowi na 3 do 4 przedstawień w tygodniu.

DO NAUCZYCIELI SZKOŁ POWSZECHNYCH

Koło Nauczycieli P. P. S. Szkół Powszechnych zwołuje zebranie dyskusyjne dla Nauczycieli członków P. P. S. i sympatyków.

REFERAT WYGŁOSI TOW. POSEŁ N. BARLICKI.

Zebranie odbędzie się w niedzielę, 10 lutego, o godz. 10½ rano, w lokalu „Robotnika", ul. Warecka 7.

Koło Nauczycieli P. P. S.

SKANDAL W SEJMIE ESTONSKIM

Tallin, 6. II. (PAT). Wczoraj w kuluarach sejmu estońskiego miał miejsce incydent następujący: deputow. ze stronnictwa agrarjuszy Tupits zwrócił się do ministra oświaty i opieki społecznej Johansona (socjalisty) z zarzutem, że za podróże służbowe każe on sobie wypłacać djety z obu resortów, na czele których stoi. Min. Johansen odparł te zarzuty z trybuny, w kuluarach zaś zwrócił się do Tupitsa ze słowami „to łajdactwo", na co deputowany Tupits odpowiedział znieważając czynnie ministra.

Tallin, 6 lutego (PAT.). Klub socjalistyczny na dzisiejszem posiedzeniu oświadczył, że zrywa stosunki ze związkiem chłopskim, dopóki poseł Tupits nie przeprosi ministra oświaty.

TROCKI SIĘ ODNALAZŁ

Berlin, 6 lutego (P. A. T.). „Telegraphen Union" donosi z Moskwy, że Trocki przybył tam we wtorek i zamieszkał w okolicy Moskwy. Trocki pozostanie w Moskwie do chwili wyjazdu zagranicę.

Parlament Rzeczypospolitej

OLBRZYMI WYSIŁEK, OGROMNA PRACA I OGROMNA KRZYWDA KOLEJARZY POLSKICH

MOWA TOW. ADAMA KURYŁOWICZA, WYGŁOSZONA W SEJMIE PODCZAS DEBATY NAD BUDŻETEM MIN. KOMUNIKACJI.

DWA ZASADNICZE BRAKI.

Rok rocznie przy rozpatrywaniu budżetu Ministerjum Komunikacji zmuszeni jesteśmy podkreślać wszystkie braki, które od szeregu lat winny być z kolejnictwa usunięte. Muszę podkreślić, że mimo pozornego uporządkowania ruchu w kolejnictwie polskiem, mimo że wydajność pracy w tej chwili wzmaga się, to jednak są jeszcze olbrzymie braki i jeszcze olbrzymie zadania leżą przed Ministerjum Komunikacji. Ja podkreślę tylko jedno, że nie mamy podstaw prawnych istnienia naszego kolejnictwa i że nie mamy jednolitej organizacji w kolejnictwie, a to są dwie zasadnicze kwestje.

DLACZEGO MINISTERJUM ZWLEKA.

Zaczynam posądzać Ministerjum Komunikacji, że albo nie czuje się na siłach, żeby móc dziś przeprowadzić jednolitą organizację w kolejnictwie polskiem, albo też obecny, powiedzmy, chaos w organizacji kolei polskich jest wygodny dla Ministerjum Komunikacji. Sejm jednak nie może już dłużej zwlekać z wezwaniem Rządu i Ministerjum Komunikacji do wprowadzenia w życie w najkrótszym czasie podstaw prawnych koniecznych dla istnienia kolejnictwa polskiego i do wprowadzenia jednolitej organizacji w kolejnictwie. Jeżeli tego Sejm nie zrobi, to nie wiem czy za rok lub dwa wszystkie wysiłki dotychczasowej pracy 10-letniej, które mamy za sobą, nie będą przekreślone.

WYDAJNOŚĆ PRACY KOLEJARZY.

A teraz o wydajności pracy kolejarzy. Nietylko Ministerjum, dyrekcje, poddyrekcje, oddziały, stacje i inne urzędy kolejowe składają się na to, że dzisiejszy ruch, dzisiejsza gospodarka na kolejach polskich rozwija się. Ja twierdzę, że wszyscy od najmniejszego pracownika, od dołu do góry, aż do p. Ministra składają się na to, że ruch eksploatacyjny w Polsce daje większe dochody.

BŁĘDNE ZAŁOŻENIE.

Jednakże o dobrych wynikach gospodarczych kolei polskich będzie można dopiero wówczas mówić, kiedy, Panie Ministrze, zarząd kolei polskich będzie swych pracowników wynagradzał za ich pracę tak, jak im się słusznie to wynagrodzenie należy. Jeżeli natomiast Panowie dzisiaj pocieszające wyniki gospodarcze opieracie przedewszystkiem na oszczędności na płacach pracowników kolejowych, to twierdzę, że te wyniki finansowe i gospodarcze nie są faktyczne (Oklaski). I dlatego nie mogę popierać twierdzenia, że koleje w Polsce cudownie się rozwijają i dają dostateczne dochody Państwu Polskiemu.

DOBRE WYNIKI KOSZTEM PRACOWNIKÓW.

Wzrost drożyzny wynosi zgórą 52%. Natomiast płace pracowników państwowych, a więc i pracowników kolejowych wzrosły tylko o 25%, czyli oszczędność na płacach pracowników kolejowych jest 25%. Gdy obliczymy, ile oszczędza Min. Komunikacji na płacach pracowników kolejowych, to zobaczymy, że efekty finansowe, któremi w tej chwili Ministerjum tak się szczyci, wynikają z zaoszczędzonych sum na wynagrodzeniach pracowników.

POLITYKA ZAKUPÓW I ZASOBÓW.

Przejdziemy do kilku jeszcze zagadnień, które leżą przed nami. Proszę Panów, kwestja zakupów, kwestja zasobów w kolejnictwie polskiem, to kwestja kilkuset miljonów złotych rocznie na ten cel wydawanych.

Mojem zdaniem cała polityka Rządu powinna iść po tej linji, że o ile cła ochronne ratują nasz przemysł hutniczy czy węglowy czy inne gałęzie naszego przemysłu, to Rząd powinien swoją polityką zmusić przemysłowców, żeby dla przedsiębiorstwa państwowego, jakiem jest kolej, te gałęzie przemysłu przy dostawach dały odpowiednią zniżkę. Tymczasem widzimy coś innego. Kolej pierwsza kroczy na czele tam, gdzie chodzi o podwyżkę cen na rynku wewnętrznym tych wszystkich materjałów, jakie dla kolei są dostarczane.

SPRAWA PODKŁADÓW.

Ja się zastosuję do prośby p. referenta, żeby o podkładach nie mówić, ale jednak musimy powiedzieć, że nie było żadnej podstawy w owym czasie do zastosowania podwyżki 100% że eksportowe drzewo i podkłady były tańsze, aniżeli kolej płaciła.

Nietylko kolej jest winna, ale również Zarząd Lasów Państwowych, bo mam na to dowody, że w momencie, kiedy lasy państwowe odmówiły Ministerjum Komunikacji dostawy podkładów, gdy Ministerjum Komunikacji zrobiło kontrakt z prywatnymi dostawcami, lasy państwowe prywatnym dostawcom potem podkłady dostarczały. Zatem oskarżenie nie może być tylko rzucone pod adresem Ministerjum Komunikacji, ale musi być również rozciągnięte na zarząd lasów państwowych i tu prosiłbym ażeby Komisja wybrana dla zbadania dostawy podkładów rozciągnęła śledztwo nietylko na Ministerjum Komunikacji, ale także na Zarząd Lasów Państwowych, bo wydaje mi się, że tam leży przyczyna tego zła.

ZAKUP TABORU.

Twierdzę, że gdyby Ministerjum Komunikacji przy zakupach nietylko surowców, ale i taboru było powściągliwsze w podwyższaniu cen, to oszczędności kolejowe mogłyby być bardzo znaczne. Zakupujemy w fabrykach krajowych tabor, parowozy, wagony osobowe miękkie i twarde i wagony towarowe. Fabryki wszystkie poza jedną fabryką Cegielskiego, która przebudowała się w ostatnich czasach, zostały wybudowane funduszami państwa, jak fabryka w Chrzanowie, jak Parowóz w Warszawie. Rząd dawał pieniądze, ażeby rozwinąć ciężki przemysł metalurgiczny. Jakże teraz te fabryki odnoszą się do Skarbu Państwa?

Rok rocznie podnoszą ceny na tabor kolejowy, kalkulując znacznie swoje zyski i kalkulując znacznie na amortyzację kapitału, włożonego w urządzenie fabryki. Ale, proszę Panów, oni nic nie mieli, kiedy przyszli budować te fabryki, Rząd dał pieniądze, jak więc mogą kalkulować i dlaczego Ministerjum Komunikacji w swojej kalkulacji cen nie skreśla z tych cen kalkulacji na amortyzację kapitału.

INWESTYCJE ZJADAJĄ KAPITAŁ ZASOBOWY.

Należy szukać oszczędności w racjonalnej gospodarce, rozpatrując ją z punktu widzenia możliwości i wytrzymałości budżetu kolejowego. Mówimy o dużych inwestycjach, sięgających 336 miljonów złotych, pokrywanych z normalnych dochodów eksploatacyj kolejnictwa polskiego. Jeżeli ktoś przejrzy budżety kolejowe innych państw, to nie znajdzie tam, aby z normalnych dochodów eksploatacyjnych podobne nadzwyczajne inwestycje w kolejnictwie były czynione W Polsce po raz pierwszy do tak znacznych inwestycji na 336 miljonów zł. przystępujemy. Inwestycje te z normalnych dochodów eksploatacyjnych można uważać za cokolwiek niebezpieczne. Zjadamy w pierwszym rzędzie kapitał, który powinien służyć nam w przyszłości jako kapitał zasobowy czy obrotowy, żeby w cięższych czasach nie być zmuszonym sięgać po dotacje do Skarbu Państwa i znowu używać tego zwrotu— koleje są deficytowe, bo do kolei Skarb Państwa dokłada.

INWESTYCJE KOSZTEM PRACOWNIKÓW.

Prawda jest, że Polskie Koleje Państwowe w innych w tej chwili znajdują się warunkach, aniżeli koleje w innych państwach, że myśmy w 50% odziedziczyli koleje kompletnie zniszczone, a zatem musimy je odbudować w dosyć szybkiem tempie. Ale czy to jest droga, po której koleje powinny iść, to że z normalnych dochodów eksploatacyjnych zabieramy setki miljonów i przeznaczamy je na inwestycje. Dlaczego to w tej chwili sumy, zaoszczędzone, jak podkreśliłem kosztem pracowników kolejowych, mają być zużyte na korzyść całego społeczeństwa, a nie całe społeczeństwo przyczyni się do tego, by Koleje Polskie zostały w krótkim czasie odbudowane i rozbudowane. Dlaczego tylko jedna i to minimalna część społeczeństwa polskiego ma nieść tę kolosalną ofiarę w rozbudowie i odbudowie Polskich Kolei Państwowych?

Dlatego twierdzę, proszę Panów, że powinniśmy sięgnąć po inne dochody. Należy wypuścić wewnętrzną pożyczkę, albo z podatku majątkowego pewną część przeznaczyć na rozbudowę Kolei Polskich. Ponieważ całe społeczeństwo z tego korzysta, a cały przemysł i rozwój gospodarczy Państwa Polskiego opiera się właśnie na dogodnej sieci kolejowej, dlatego całe społeczeństwo powinno na te inwestycje świadczyć.

WYPADKI WSKUTEK PRZEMĘCZENIA.

Proszę Panów, przejdę teraz do dziedziny personalnej gospodarki. Przykłady życiowe wskazują nam, że w polityce personalnej są jednak duże braki. Karambole na kolejach ja śledzę, i na 100 wypadków, które zdołałem stwierdzić w okresie trzech przeszło lat, stwierdzone zostało, że powstawały wskutek **przemęczenia pracowników.** Może Panowie przyjrzycie się kiedyś na głównej linji dyżurnemu ruchu, który przez 12 godzin pełni obowiązki bez przerwy. **(Głos na ławach P. P. S.: I po 36 godzin pełnią jeszcze dzisiaj na kolejach).**

WIĘCEJ URLOPÓW, MNIEJ STRAT.

A kiedy przychodzi okres urlopów wypoczynkowych, pracownicy ci urlopów nie otrzymują; są pracownicy, którzy przez trzy, cztery, pięć lat z rzędu nie korzystają z urlopu wypoczynkowego. Odpowiadają im, że niema kredytów na zastępstwa. Ale jeżeli niema kredytów na zastępstwa, to muszą się potem znaleźć pieniądze na pokrycie tych strat, jakie w katastrofach kolej ponosi.

PRAGMATYKA SŁUŻBOWA.

Pragmatyka służbowa, która od 7 lat jest już opracowywana, nie może ujrzeć światła dziennego. P Ministrze, ja mam dużo w tej chwili uznania dla p. Ministra, jako dla fachowca. więc spodziewam się, że p. Minister w krótkim okresie czasu uporządkuje dziedzinę personalną. Prosiłbym, aby to stało się jak najprędzej. Pan Minister powiedział, że odesłał już projekt pragmatyki na Radę Ministrów, a zatem Rada Ministrów bagatelizuje tę ważną dziedzinę pracy w kolejnictwie, więc trzeba podkreślić, że Rada Ministrów powinna uchwałą swoją, czy to w formie dekretu czy przedłożenia sejmowego nareszcie wprowadzić w życie.

JEDNOLITA USTAWA EMERYTALNA.

Co do ustaw emerytalnych, których mamy dwie, dla pracowników kolejowych etatowych jest inna, a dla dziennie płatnych jest inna. Uważam, że dzielenie pracowników w ustawach emerytalnych wtenczas, kiedy jedną i tę samą stawkę opłacają, gdzie świadczenia prawie są jedne i te same jest niepotrzebna. Uważam, że dla uproszczenia powinna wyjść jedna ustawa emerytalna dla wszystkich pracowników etatowych i nieetatowych.

STAN ZDROWOTNY KOLEJARZY.

Kilkakrotnie mówiłem już z tej trybuny o **zdrowiu pracowników kolejowych.** Muszę jednak przypomnieć swoje przemówienie z przed 4 lat

Na 100 wypadków śmierci pracowników kolejowych mamy 22 wypadki śmierci na gruźlicę i 14 na inne choroby płucne, czyli 36 pracowników na 100 umiera na choroby płucne Nie dziw, że jest taki stan zdrowotny pracowników kolejowych. Dlateego apeluję do sumienia Rządu i Wysokiego Sejmu, aby raczyli uchwalić naszą rezolucję, wzywającą Rząd do wprowadzenia ustawy o Kasach Chorych w ciągu najbliższych miesięcy, abyśmy mogli tą ustawą się zająć, abyśmy mogli stworzyć własne fundusze w Kasach Chorych i mogli przystąpić do budowy sanatorjów i lecznic, gdzie chorzy pracownicy mogliby się leczyć.

DODATEK MIESZKANIOWY.

Jeżeli chodzi o dodatek mieszkaniowy i zwrot wpisów szkolnych dla pracowników dziennie płatnych, to ci pracownicy muszą mieszkać w norach, gdyż nie są w stanie za 200 złotych wyżywić swojej rodziny i opłacić mieszkanie. I dlatego, jeżeli chodzi o śmiertelność wśród pracowników dziennie płatnych i ich rodzin, to jest ona największą.

Jeszcze jeden szczegół chciałbym podkreślić, który na Komisji już podnosiłem, tj. 20% dodatku dla Pruszkowa Czyż można tych pracowników krzywdzić, nie przyznając im tego 20%-owego dodatku, z którego korzysta Warszawa.

Kończąc, jeszcze raz ponawiam moje twierdzenie, że wtenczas będzie można mówić o dodatnich wynikach w gospodarce polskich kolei państwowych, kiedy płace pracowników kolejowych dosięgną norm, jakie faktycznie powinny istnieć, to znaczy zostaną podwyższone nie o skromne 10%, o których my w tej chwili mówimy, ale o ile dojdą do płac realnych, tj. zostaną podwyższone o 25% tak, jak wzrost drożyzny poszedł w tym okresie czasu. (Oklaski na lewicy).

Debata nad budżetem

BUDŻETY MIN. REFORM ROLNYCH, POCZT I TELEGRAFÓW, ROBÓT PUBLICZNYCH, OŚWIATY, SPRAWY POLITYKI ZAGRAN.

BUDŻET MIN. REFORM ROLNYCH.

Wczoraj rano Sejm przystąpił do dalszej dyskusji nad budżetem **Min. Reform Rolnych.**

Po przemówieniach posłów **Kamińskiego** (B. B.) i **Supuły** (komun.) zabrał głos Min. Reform Rolnych **Staniewicz.**

Minister na zarzut wygórowanych cen ziemi odpowiada co następuje:

Co do wygórowanych rzekomo cen przy parcelacji państwowej, to zauważę, że według ustawy cena ziemi odpowiada wartości przychodowej, a dalej zależnie od tego, w którym roku kto nabył ziemię, jeszcze obniza się jej cenę. Jeśli Panowie uchwalą, że parcelacja ma być bez odszkodowania, to oczywiście minister będzie musiał taką ustawę wykonać. Ja sądzę, że rozdawanie ziemi za pół darmo czy za ćwierć darmo, jest jeszcze z tego względu niepożądane, że mnożą się spekulanci, którzy nie chcą na ziemi siedzieć, lecz sprzedają ją po droższych cenach.

Co do parcelacji prywatnej to istotnie w województwach południowych ceny są za wysokie. Poświęciłem wiele uwagi temu zagadnieniu, które jest piętą achillesową reformy rolnej. Przyczyną naiważnieiszą tego obrawu było obniżenie stopy procentowej, pewna łatwość w gotówce i wzrost przychodów dzięki dobrej koniunkturze rolniczej. To była rzecz zdrowa i tego nie zwalczałem, bo uważałem, że nie należy obniżać ceny ziemi sztucznie. Ale jest i sztuczna zwyżka cen, może wskutek tego że zbyt ułatwiamy kredyt z funduszu ulgowego i przez to zwiększamy popyt To też w tych województwach, gdzie głód ziemi jest wielki zaczęły się dziać rzeczy niemożliwe A-le to zostało już uporządkowane. Bank Rolny teraz udziela tylko tym kredytu długoterminowego, dla których nabycie ziemi ze względów agrarnych jest pożądane. Zamożnym robi Bank trudności.

Sprawozdawca p. **Sanojca:** Naogół dyskusja nad tym resortem była na wysokim poziomie. PP. Rybarski i Kwapiński nie ustrzegli się jednak od chęci rozparcelowania przy sposobności Bl. Bezp. i to moim kosztem. **(Głos: To p. Bvrka rozparcelował Pańskim kosztem Pański referat).** Gdy mówiłem o ziemianach, którzy swe folwarki wyżej stawiają od dobra Państwa, to miałem na myśli tych ziemian ze Zw. Lud. Nar., którzy w poprzednich Sejmach starali się niedopuścić do uchwalenia reformy, a później wszystko czynili, by ją uczynić niewykonalną.

BUDŻET MIN. POCZT I TELEGRAFÓW.

Przystąpiono do budżetu **Min. Poczt i Telegrafów,** który referował pos. **Dob-żański** (B.B.). Po przemówieniu pos. **Lewandowskiego** (kl. Nar.), zabrał głos Min **Miedziński,** który w odpowiedzi tow. **Pragierowi** dowodzi, że podsłuch istniał przy poprzednich rządach, a od maja 1926 r., został skasowany. Sprawa tocząca się obecnie w sądzie, gdzie podsłuch był stosowany, dotyczy wiosny 1926 r.

Tow. **Ciołkosz,** A jak ze skargą Belwederu na podsłuch?

Min. Miedziński:

Nie robiłem różnicy wcale między podsłuchem oficjalnym, a nieoficjalnym. Natomiast istnieje podsłuch przypadkowy Technika budowy sieci jest tego rodzaju, że nie jest wyłączona możliwość, iż jeden z abonentów, prowadząc rozmowę, będzie słyszał równocześnie inną rozmowę, prowadzoną na tym samym kablu przy złej izolacji, względnie, że nie będzie podsłuchu telefonistki w centrali. Za to nikt nie może odpowiadać, dopóki nie będziemy mieli centrali automatycznej, a będzie żywa obsługa. Nie mamy także gwarancji, czy podsłuch przypadkowy nie jest robiony z pierwszej lepszej budki rozdzielczej.

Następnie Minister udziela wyjaśnień w sprawie budowy gmachu Centrali i sprzeciwia się wnioskowi skreślenia 250 tys. zł. z funduszu budowlanego.

Na tem zakończono dyskusję nad budżetem Poczt i Telegrafów.

BUDŻET MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH.

Przystąpiono do budżetu **Min. Robót Publicznych.**

Sprawozdawca p. **Chądzyński: Kredyty budowlane** w budżecie Państwa wynoszą zł. 168.000.000, ale to nie obejmuje przedsiębiorstw skomercjalizowanych i banków państwowych, czyli że cały kredyt na cele budowlane wynosi ok. 209.000.000. Jest to suma tak znaczna, że konieczną jest znaczna oszczędność i scentralizowanie nadzoru nad tem w fachowem Ministerjum. Tylko kredyty Min. Komunikacji i Spraw Wojskowych, jako specjalne nie podlegają Min. Rob. Publ. Ponieważ zaś poczty teoretycznie przez pewien czas podlegały Min. Komunikacji, przeto skorzystano z tego i pozostawiono Min. Poczt przywilej budowy we własnym zarządzie.

Jedną z najważniejszych rzeczy jest sprawa dróg. Dla wsi polskiej najpilniejszemi rzeczami są dobra szkoła i dobra droga. Niestety mamy za mało pieniędzy nietylko na budowę nowych dróg w odpowiedniej ilości, ale nawet na konserwację istniejących. Teraz dopiero Rada Ministrów uchwaliła nowe źródło dla tej sprawy, mianowicie podatek automobilowy.

W dziedzinie mostów mamy także wiele zaniedbań, a w szczególności stan mostów na Wiśle, jest taki, że mogą się w najkrótszym czasie zawalić i trzeba z konstrukcji prowizorycznej przejść na konstrukcję stałą.

Na polu polityki wodnej program regulacji Wisły oczywiście musi być rozłożony na szereg pokoleń.

W dyskusji, jaka się rozwinęła nad tym budżetem, przemawiali posłowie: **Bryła** (Ch. D.), **Kochan** (kl. Ukr.), **Potworowski** (B.B.) i **Gardecki** (B. B. S.).

B. B. S. ZA PODWYŻKĄ KOMORNEGO.

Ten ostatni mówca sprawił rzetelną niespodziankę Seimowi. Omawiając zagadnienie ruchu budowlanego, ten rzekomy obrońca klasy robotniczej podnosi, że w starych domach czynsz za czteropokojowe mieszkanie wynosi 120 zł., w nowych domach od 400 do 500 zł. Jest to rażąca dysproporcja. Mówca domaga się projektu ustawy, aby **zwiększyć komorne od mieszkań w starych domach** i osiągnięte stąd kwoty, przeznaczyć na budowę tanich mieszkań.

Jest to sprzeczne z ogłoszonemi wynikami Komisji Ankietowej, która stanowczo wypowiedziała się przeciwko podnoszeniu czynszu. Przyjęcie wniosku pos. **Gardeckiego byłoby wyłomem w ustawie o ochronie lokatorów.**

Po przemówieniach pos. **Noska** (Piast) i pos. **Kosydarskiego** (B B.) zabrał głos Min. Robót Publ. **Moraczewski.**

PRZEMÓWIENIE MIN. MORACZEWSKIEGO.

Jedną z najważniejszych rzeczy, która dotychczas nie została ujęta programowo, jest sprawa budowy mieszkań w miastach. Ruch budowlany istnieje w całej pełni. W roku 1928 nie było ani jednego robotnika budowlanego nie zajętego. Pracowało w tym przemyśle 47.000 robotników, a nawet gdzieniegdzie okazał się brak robotników budowlanych, zwłaszcza fachowych. Natomiast brak ruchu budowy mieszkań. Ministerjum opracowało całkowity projekt, który ma ująć to zagadnienie i który obecnie jest dalej rozpatrywany przez Rząd. Przedewszystkiem chodzi o koszta. Mieszkania w nowowybudowanych domach są niestosunkowo drogie. Jeżeli w starym domu czynsz wynosi dziś 58 procent przedwojennego (nominalnie 100 proc. ,ale uwzględniam spadek waluty), to w domach nowych wynosi 300—400 procent więcej, niż w starych. Płace robotników budowlanych nie są wyższe od przedwojennych. Cena materiałów jest nieco wyższa, ale **bez porównania wyższe są koszta kapitału, prawie dwa razy wyższe, niż przed wojną. Pierwszym zatem wymogiem jest dostarczenie taniego kapitału, a następnie potanienie materjałów.**

Polepszenie zależy od tego, ażeby uruchomiono kredyt długoterminowy, na co potrzebne są fundusze publiczne. Na wykonanie planu budowania corocznie 40.000 izb, potrzeba 180.000 miljonów zł. rocznie Nie może być jednak mowy o korzystaniu w tym celu z pożyczki zagranicznej. Z tem trzeba być bardzo ostrożnym. Miasta, które poszły na takie pożyczki zagraniczne, zabrnęły w długi, którym nie mogą dać rady bez pomocy państwowej.

Następnie p. Minister odpowiada na zarzuty poszczególnych mówców i kończy swe przemówienie, jak następuje:

Tak samo na fundusz drogowy potrzeba mi będzie aż 15 mil. Niech mi Panowie w swoim czasie uchwalą podatek na to. Ale Panowie idziecie z czystem sumieniem do domu, gdy mi na te cele przeznaczycie jakieś grosze. Wsadzanie takich sum do budżetu ni stąd ni zowąd, ja uważam — przepraszam za wyrażenie — za paskudzenie mi interesu. Nie darowujcie mi groszy, uchwalcie mi podatek na 15 mil.

Pos. **Chądzyński** w charakterze sprawozdawcy odpowiada na zarzuty, które padły w dyskusji i podtrzymuje wniosek podwyższenia pozycji na odbudowę o 3,5 milj. zł., twierdząc, że to nie Komisja **zapaskudza** ten budżet, lecz paskudzi Rząd, który w porę nie przyszedł z projektami nowych źródeł pokrycia na odbudowę.

Minister Robót Publicznych, Moraczewski prostuje, że Rząd przed rokiem przedłożył odpowiednie wnioski i nie jest jego winą, że Sejm ich nie uchwalił.

Sprostowanie to wywołało sprzeciwy na ławach P. P. S. Tow. **Zygmunt Piotrowski** zawołał z miejsca: Rząd wtedy zamknął sesję. Niech Pan Minister nie paskudzi!

Minister **Moraczewski** odparł na to, że Sejm odrzucił przedłożenia rządowe w pierwszem czytaniu, na co znów tow. **Piotrowski** odpowiedział, że Rząd wycofał wówczas projekt o podatku majątkowym.

(Dokończenie patrz na stronicy 3-ej.).

ZBLIZKA I ZDALEKA

CZY POWROT MACDONALDA?

W prasie międzynarodowej pytanie takie powraca w ostatnich czasach bardzo często w nagłówkach artykułów wstępnych i w korespondencjach datowanych z Londynu. Dla nas, dla prasy polskiej, pytanie to nie istnieje dotychczas. Konserwatystom naszym wydaje się, że tow. Macdonald upadł a więc nie odżyje. Wiadomości polityczne czerpią z podobnych organów angielskich, któreby bardzo pragnęły, aby laburzyści angielscy do władzy nie wrócili, a że życzenia swoje człowiek uważa za spełnione fakta, tedy nie piszą o powrocie. A jednak pytanie takie jest bardzo na czasie i dobrze będzie, jeżeli je sobie zadamy, jeżeli je sobie nie tylko w interesie sympatji osobistych czy partyjnych ale poprostu interesów państwa polskiego zadawać będziemy. Wybory angielskie odbędą się na wiosnę r. b., to znaczy, że są za pasem. Od wyborów tych zależy bardzo wiele nietylko w polityce angielskiej, ale i w polityce kontynentu europejskiego.

I dziś zarówno pan Briand jak pan Streseman myślą o nich. W Anglji tysiące ludzi zakłada się już dzisiaj: wróci Macdonald czy nie wróci? Pewności niema żadnej, przybyło od ostatnich wyborów wiele nowych wyborczyń kobiet, które poraz pierwszy głosować będą i one o wynikach wyborów **zdecydują.** Od nich zależy czy zwycięży Partja Pracy? czy zwycięży Ramsay Macdonald? Konserwatyści Baldwina i Chamberlain'a ze skóry wyłażą, aby rozbić armję laburzystów, aby przyciągnąć do siebie kobiety-wyborczynie, aby odciągnąć je od Partji Pracy. Cała Anglja uczestniczy w tej walce, w tym turnieju i za miesiąc nie będzie ani jednego polityka angielskiego mężczyzny czy kobiety, który nie stanie w szeregu walczących o władzę na najbliższe czterolecie.

Macdonald w grudniu r. u. miał odczyt w Paryżu, który wywołał wielkie zainteresowanie i był w całości wydrukowany w „Temps" — rzadka rzecz w stosunku do odczytów miewanych w Paryżu przez cudzoziemskich mężów stanu, w szczególności przez cudzoziemskich **socjalistów.** Organ finansjery paryskiej uczynił tym razem wyjątek i nic nie wziął za to wyróżnienie: trzeba brać pod uwagę zwycięzców domniemanych czy możliwych najbliższej przyszłości.

Co znaczy powrót do władzy towarzysza Macdonalda? Pozostawmy na stronie stosunki wewnętrzne angielskie. Zbyt mało orjentujemy się w tych sprawach. Ale w stosunkach międzynarodowych powrót ten oznacza zupełną zmianę orjentacji angielskiej w Lidze Narodów. Orjentacja ta będzie znowu aktywna jak w owym sławnym roku, kiedy doprowadziła do „Protokułu Genewskiego". Ten Protokuł to było przedewszystkiem dzieło Macdonalda. I dzieło to upadło, gdy jego główny promotor upadł. Od tego czasu narodziło się Lokarno, narodził się Pakt Kelloga, narodziło się wiele innych rzeczy, wiele paljatywów, albowiem Anglja nie chciała „Protokułu". Teraz znowu dawna emocja pacyfistyczna szczera, otwarta i całkowita wyłoni się z magazynu aptecznego Ligi Narodów. Znowu Pacyfizm międzynarodowy podniesie swój głos w Genewie. Znowu zaczniemy na serjo, całkiem na serjo mówić o Pokoju, pomimo Mussolinich i de Riwerów, pomimo carów jugosłowiańskich i wszelakich Litwinowów, pomimo wszelkiego rodzaju faszystów i krypto - faszystów. Jeżeli z urny angielskiej wyjdzie imię towarzysza Macdonalda, inny zgoła koloryt będzie wrześniowej sesji Ligi Narodów!

Mogą być polscy mężowie stanu, którzy sobie tego powrotu nie życzą. Ale myśleć o nim muszą. I nie czekając wyborów majowych: dziś już muszą śledzić możliwości tego wyboru, możliwości tego zwycięstwa wyborczego.

Dziś przyszła właśnie do Warszawy wiadomość o zwycięstwie wyborczem Partji Pracy w Szkocji. Okręg dotychczas konserwatywny, murowany. Wyborcom znudził się rząd konserwatywny. Powiedzieli: dosyć! Ludzie, co znają stosunki angielskie, twierdzą, że zwycięstwo Macdonalda jest pewne. Nie idziemy tak daleko. Nie mamy dostatecznych danych na to, aby twierdzić, że to zwycięstwo jest murowane. Ale polski mąż stanu nie może kłaść głowy w piasek i czekać. Musi dziś już działać.

Henryk Bezmaski.

ODCZYT TOW. POSŁA KWAPIŃSKIEGO.

Staraniem Wydziału Kulturalno - Oświatowego Dzielnicy Jerozolimskiej P. P. S., odbędzie się w piątek, dn. 8 lutego, o godz. 7 w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS., Leszno 53, odczyt tow. posła J. Kwapińskiego na temat:

„P. P. S. A ZWIĄZKI ZAWODOWE".

Wstęp wolny dla członków Dzielnicy i Koła Młodzieży T. U. R. im. St. Worcella.

Parlament Rzeczypospolitej

(Dokończenie).

BUDŻET MIN. OŚWIATY.

Przystąpiono do budżetu Min. Oświaty, który referował pos. **Stypiński** (B. B.). W dyskusji przemawiał tow. pos. **Próchnik,** którego przemówienie z braku miejsca, podamy w następnym numerze.

Na tem przerwano dyskusję budżetową.

WNIOSEK W SPRAWIE RĘKOJMI BEZPIECZEŃSTWA.

Przystąpiono do wniosku Klubów: Narodowego, Piasta, Chrz. Dem., N. P. R. i Grupy Śląskiej Chrz. Dem. w sprawie rękojmi bezpieczeństwa i utrzymania pokoju.

Sprawozdawca p. **Stan. Stroński** oświadcza, że podstawą obecnego wniosku, był wniosek, złożony 23 listopada przez 5 grup, w związku z rozprawami, toczącemi się w Reichstagu. Wobec nieobecności Ministra Zaleskiego odłożono załatwienie tej sprawy. W styczniu zaś p. Graliński zgłosił szerszy wniosek i oba wnioski połączone złożyły się na ten, który jest na porządku dziennym. Po obszernym referacie mówca kończy przemówienie następującym zwrotem:

Czego chcemy? Czy chcemy, aby nie opróżniono albo nie opróżniono wcześniej Nadrenji? Nie Chcemy tylko, ażeby opróżnienie Nadrenji odbyło się wg. art. 428-431 Traktatu Wersalskiego. Nam, którzy mamy doświadczenie w tej części Europy od stuleci, nie wolno być głuchymi, ani ślepymi. Tu gromadzi się i nadciąga burza przeciw odzyskanej niepodległości Polski, na dzisiejszych jej obszarach. Nadciąga burza nawet wbrew dążeniom znacznej części narodu niemieckiego. Obowiązkiem naszym jest w tej chwili ostrzedz siebie samych i cały świat przed tą sianą i nadciągającą burzą.

MOWA TOW. CZAPIŃSKIEGO

ZA POKOJEM I POROZUMIENIEM NARODÓW, A PRZECIWKO POLITYCE JĄTRZENIA.

Jesteśmy przeciwnikami pierwotnego wniosku Stronnictwa Narodowego Dziś Komisja przedkłada ten wniosek w odmiennej i znacznie rozszerzonej postaci. Solidaryzujemy się z tą częścią wniosku, która mówi, że ewakuacja Nadrenji będzie ostatnim dniem powojennego porządku w Europie i dlatego wymaga wzmocnienia gwarancji pokoju. Uważamy za myśl szczęśliwą—inicjatywę, ażeby Europa wróciła do zasad protokółu genewskiego. Tak samo godzimy się na podkreślenie wielkiej roli, jaką odgrywa i jaką w przyszłości powinna odegrać Liga Narodów. Nie jest słuszne, jeżeli się kwestjonuje rolę Ligi Narodów, co uczynił p. Mackiewicz, co prawda w imieniu własnem na Komisji Spraw Zagranicznych, powiadając, że Liga ta jest tylko narzędziem wielkich mocarstw, jak Anglja, Francja i Niemcy To właśnie jest formuła czysto bolszewicka i oczywiście w tym spotykają się z bolszewikami skrajni nacjonaliści.

W sprawie ewakuacji Nadrenji podzielamy stanowisko, jakie zajął przedstawiciel socjalistów francuskich w Brukseli, który powiedział, że socjaliści francuscy stoją na gruncie bezzwłocznej i bezwarunkowej ewakuacji.

Nie jest dla nas do przyjęcia ta część wniosku, która dąży do tego, aby zaostrzyć stosunek nasz do Niemiec, albo też do takiego zaostrzenia mimo intencji wnioskodawcy może doprowadzić. Albowiem uważamy, że realnym interesem Państwa Polskiego jest to, ażeby z państwem niemieckiem prowadzić realną współpracę na wszystkich polach, czy to na polu politycznem, czy gospodarczem, czy kulturalnem.

Olbrzymia granica łączy Niemcy z Polską i nawet po zerwaniu stosunków w 1927 r. eksport nasz do Niemiec wynosił 804 mil. na 2½ miljarda ogólnego wywozu z Polski. Ich zaś przywóz do nas wynosił ¼ całego importu do Polski. W tych warunkach jednostronne zakłócanie czy utrudnianie wzajemnych stosunków, zwłaszcza gdy chodzi o zawarcie traktatu, nie leży w interesie Państwa Polskiego.

P Stroński przytoczył materjał jednostronny. Nie wspomniał wiele o tem, że istnieje w Niemczech siła realna, która stoi na stanowisku pokojowych stosunków z Polską, tą siłą jest demokracja niemiecka, zwłaszcza socjalna demokracja. Nie cytował p. Stroński z debaty nad budową pancernika głosu socjalisty Wellsa, że argument o rzekomej potrzebie utrzymania drogi morskiej do Prus wschodnich jest agitacją najgorszego gatunku i Wells zakończył: **Strzeżcie się, bo ta uchwała może się groźnie dla was skończyć.** (Głos: To są frazesy) To są czyny, gdyż socjaliści niemieccy głosowali przeciw budowie pancernika i użyli wszystkich sił uczciwie aby jej przeszkodzić. Demagogja pewnej części prasy polskiej faktu tego nie zmieni.

Kiedy podobne słowa padły dziś w Komisji z ust pos. **Libermana,** p. Stroński zawołał, jak to socjaliści niemieccy zachowali się w 1914! Ale dziś z klasą robotniczą niemiecką nie uda się taki eksperyment, jak w 1914.

U nas p Stroński podżega przeciw Groenerowi, a w Niemczech Groener podżega przeciw Polsce. Tej polityce socjalna demokracja polska w porozumieniu z niemiecką przeciwstawia program realnej współpracy i pokoju. **(Oklaski).**

W dyskusji przemawiali posł.: **Loewenherz** (B.B.), **Graliński** (Wyzwol.), **Dębski** (Piast) poczem uchwalono następujący wniosek:

„Sejm zwraca się do Rządu o wszczęcie w związku z rokowaniami nad wcześniejszem usunięciem okupacji Nadrenji akcji, zmierzającej do wzmocnienia rękojmi bezpieczeństwa powszechnego i bezpieczeństwa Polski, między innemi przez starania o jaknajszybsze powszechne wprowadzenie w życie postanowień paktu Kellogga i włączenie ich do paktu Ligi Narodów, zrealizowanie uchwał IX Zgromadzenia Ligi Narodów, wzywających państwa, należące do Ligi, do zawierania umów międzynarodowych, opracowanych przez Komitet do spraw arbitrażu i bezpieczeństwa, co w skutkach swoich zbliżyłoby te państwa do urzeczywistnienia zasad protokółu genewskiego, jakoteż podjęcie wszelkich innych właściwych kroków, aby stało się zadość postanowieniom art. 429 i 431 Traktatu Wersalskiego, wedle których z usunięciem okupacji związane być winny dostateczne rękojmie bezpieczeństwa".

Za wnioskiem tym głosowały kluby, które go zgłosiły oraz B. B.

DALSZA DYSKUSJA BUDŻETOWA.

Marszałek Daszyński: Wobec ciężkich warunków naszej pracy, mimo zmęczenia Izby, muszę domagać się, abyśmy jeszcze przeprowadzili część dyskusji nad budżetem Min. Oświaty.

W dalszej dyskusji nad budżetem Oświaty przemawiali posł.: ks. **Madej** (B.B.), **Balicka** (kl. Nar.), **Błędowski** (B.B.), **Domagała** (Str. Chł.), ks. **Nowakowski** (kl. Nar.), **Z. Nowicki** (Wyzwolenie).

Na tem rozprawę nad budżetem przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 10-ej rano. Na porządku dziennym ratyfikacja traktatu przeciwwwojennego i dalsza debata budżetowa: dokończenie dyskusji nad Oświata, dalej Sprawiedliwość, Skarb, Wojsko i Sprawy Zagraniczne.

KRONIKA POLITYCZNA

RZĄD WOBEC WYMÓWIENIA UMOWY W GÓRNICTWIE.

Dnia 6 lutego odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premjera Bartla konferencja w sprawie wymówienia umowy zbiorowej w górnictwie na G. Śląsku z dn. 14 lutego b. r.

Po rozpatrzeniu całokształtu sytuacji w przemyśle węglowym, uznano, że w razie wypowiedzenia w terminie, zgodnym z orzeczeniem, umowy zbiorowej oraz w razie nieosiągnięcia porozumienia pomiędzy stronami załatwienie zatargu w górnictwie na Śląsku będzie przekazane po dniu 17 marca Komisji Arbitrażowej Przewidziane ustawą postępowanie rozjemcze w żadnym razie nie może być podjęte przed 17 marca bez względu na takie czy inne usiłowania stron; również więc i wszelkie próby zapowiedzianej akcji strajkowej w niczem nie mogą zmienić tego stanu rzeczy.

Jednocześnie na konferencji szczegółowo zostały omówione, zarządzenia, jakie będą wydane na wypadek strajku w górnictwie węglowem, celem zabezpieczenia dostatecznych zapasów węglowych dla potrzeb kolei, miast, przemysłu i konsumcji prywatnej (P.A.T.).

Z DYPLOMACJI

Nowomianowany poseł zjednoczonego królestwa Jugosławji w Polsce, p. Branko Lizarewicz, przybędzie w dniu 20-go b. m. do stolicy celem wręczenia listów uwierzytelniających Prezyd. Rzeczypospolitej.

ODZNACZENIE TOWARZYSZA HIERONIMKI

Jak donoszą pisma francuskie, znany publicysta polski i działacz społeczny tow. Hieronimko odznaczony został krzyżem kawalerskim Legji Honorowej.

ZJAZD INSTRUKTORÓW PRZEMYSŁOWYCH

W Min. Przem. i Handlu rozpoczęły się obrady zjazdu instruktorów przemysłowych, czuwających nad wcieleniem w życie nowej ustawy przemysłowej.

GWARANCJA KREDYTÓW EKSPORTU DO ROSJI SOWIECKIEJ

W Rządzie omawiana jest sprawa udzielenia gwarancji dla kredytów eksportowych przy wywozie towarów do Z. S. R. R. PID. dowiaduje się, że gwarancja ta wynosić ma do 60% wysokości sum kredytów.

SALINIARZE U MIN. KWIATKOWSKIEGO

W dniu 5 bm. min. Przemysłu i Handlu p. **Kwiatkowski** przyjął delegację saliniarzy, prowadzoną przez tow. posłów **Diamanda** i **Stańczyka.**

Delegacja przedstawiła ministrowi żądania podwyżki płac robotników zatrudnionych w państwowych salinach, przyznania praw emerytalnych robotnikom po 5 latach, a nie po dziesięciu jak jest obecnie, zaprzestania samowolnego przenoszenia robotników z jednej saliny na drugą, oraz żądanie awansu dla robotników wykwalifikowanych po 15 latach pracy do II grupy

Min. **Kwiatkowski** oznajmił, że poleci zbadać poziom płac saliniarzy specjalnemu arbitrowi i uzależnia od jego decyzji podwyżkę tych płac Zgodzono się na arbitra w osobie p. **Ulanowskiego** nacz. depart. w Min. Pracy i Op. Społ.

Inne żądania obiecał p. min. **Kwiatkowski** przychylnie rozpatrzeć.

POLITYKA ZAGRANICZNA RZECZYPOSPOLITEJ

DALSZY CIĄG DEBATY W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH SEJMU

Wczoraj Komisja do Spraw Zagranicznych Sejmu prowadziła na trzeciem już z kolei posiedzeniu debatę nad oświadczeniem p. min. **Zaleskiego.** Przewodniczył tow. **Niedziałkowski.**

Przemawiali pp. **Dębski** (P. S. L. „Piast"), **Mackiewicz** (B. B.), **Dąbski** (Str. Chłopskie), tow. **Liberman,** pos. **Kosmowska.**

P. *Dębski* podkreślił swoją solidarność z zasadniczą linją *pokojową* polityki polskiej; wyraził żywy niepokój z powodu powstrzymania się Łotwy i Estonji od udziału w podpisaniu Protokułu Specjalnego, wprowadzającego w życie Pakt Kelloga pomiędzy Polską i Rumunją a Rosją. Chciałby wiedzieć, jakie są powody nieobecności Łotwy i Estonji.

P. *Mackiewicz* zastrzegł się na wstępie, że nie wyraża poglądów całego Klubu B. B., a mówi wyłącznie w swoim własnym imieniu. Widzi wiele złych stron w polityce wyczekującej wobec Litwy, bo nie widać końca temu wyczekiwaniu. P. Waldemaras zajmuję stanowisko *bezwzględnie wrogie* Polsce. Jakież są tedy podstawy dla nadziei na kompromis? Mówca odnosi się bardzo krytycznie do Ligi Narodów; rozwija się ona w kierunku dyktatorskiego nad Europą przymierza wielkich mocarstw; sojusz polsko-francuski ma charakter zbyt jednostronny; przynosi o wiele więcej Francji, niż Polsce. P. Mackiewicz zaznacza także, że przypisuje stosunkowo małe znaczenie takim czynnikom w polityce zagranicznej, jak propaganda i t. p.

P. *Dąbski* oświadczył na wstępie, że Str. Chłopskie uznaje zasadniczą linję polityki polskiej za słuszną. Krytykuje poszczególne posunięcia M. S. Z. i niektóre nastroje i głosy prasy polskiej, zwłaszcza zbliżonej do Rządu. Bardzo energicznie wypowiada się za doprowadzeniem do skutku rokowań handlowych z Niemcami.

MOWA TOW. HERMANA LIBERMANA

W Polsce czynione były próby przedstawienia socjalistów niemieckich, jako sojuszników nacjonalizmu niemieckiego w jego dążnościach odwetowo - zaczepnych. Jest to z gruntu fałszywe. Socjaliści byli przeciwnikami budowy pancernika, nie ponoszą odpowiedzialności za memorjał Groenera. Demokracja niemiecka znajduje się również w położeniu bardzo trudnym, chociaż inaczej trudnym, niż demokracja polska. Tow. **Liberman** cytuje dla zobrazowania polityki socjalistów niemieckich szereg ustępów z ostatniej broszury **Kautsky'ego** i z artykułu wstępnego **„Vorwärtsu".**

Chciałbym — mówi dalej tow. **Liberman,** — by socjaliści niemieccy wiedzieli o przekonaniu socjalistów polskich, że w Polsce niema ani jednego człowieka na stanowisku odpowiedzialnem, któryby myślał o wojnie. Wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego są przeciwne samej myśli o wojnie. Gdyby się znalazł „wojowniczy" zbrodniarz lub szaleniec, pchający kraj do wojny, socjaliści polscy mieliby dosyć siły, by takiego człowieka zniszczyć.

Pos. *Kosmowska* zwróciła główną uwagę w swym przemówieniu na konieczność znacznie bliższego współżycia i współdziałania z państwami bałtyckiemi.

Dalszą dyskusję odroczono.

Na początku posiedzenia Komisja — po wysłuchaniu referatu pos. **Löwenherza** — postanowiła **jednomyślnie** zaproponować Sejmowi ratyfikowanie (zatwierdzenie) Paktu Kelloga.

Sprawa ta znajdzie się dzisiaj na porządku dziennym Sejmu.

Oczekiwane jest przemówienie p. min. **Zaleskiego.**

PRZEGLĄD PRASY

„Protokuł" sowiecki.

Dokoła „protokułu", zaproponowanego przez Rząd sowiecki, rozgorzała w ostatniej chwili, tuż przed podpisaniem go w Moskwie, ostra polemika.

Rząd polski, jak wiadomo, zawiadomił w ostatniej swej nocie Rząd sowiecki, że Łotwa i Estonja wyraziły swą zgodę na podpisanie „protokułu" jednocześnie z Polską i Rumunją. Tymczasem korespondent moskiewski jednej z gazet berlińskich, ogłosił, że informacja Polski była błędna, że oba wymienione państwa wcale nie zajęły takiego stanowiska, jakie im proponuje Polska. Oczywiście „bomba", puszczona przez pismo berlińskie, zrobiła swoje. Mimo potwierdzenia PAT-a, że informacja polska odpowiada rzeczywistości, posypały się ze strony prasy sowieckiej napaści na Rząd polski, któremu zarzuca się niecne intrygi i omal nie podstępny zamach wojenny.

Sanacyjna prasa warszawska nie pozostaje dłużna i na swój sposób „odgryza się", nie czyniąc już zupełnie różnicy między samym „protokułem", a głosami prasy sowieckiej. Pisze więc **„Przegląd Wieczorny",** że „protokuł" ma na celu wyłącznie propagandę komunistyczną na Zachodzie, co jest wierutną naiwnością, gdy się zważy, że właśnie komuniści, „odrzucając" Pakt Kelloga, wystawiają siebie na pośmiewisko wobec tak gwałtownego napierania Sowietów na szybkie podpisanie tego Paktu. **„Polska Zbrojna"** również uważa „protokuł" za manewr sowiecki, dążący do dyskredytowania Polski. Gdy manewr się nie udał, pośpieszyły Sowietom na pomoc Niemcy i Litwa, których intrygom zawdzięczyć należy, że Łotwa i Estonja nie podpiszą jednocześnie z Polską „protokułu". **„Głos Prawdy"** atakuje Sowiety za ich stanowisko wobec państw bałtyckich, którym niepodległość gwarantować może tylko sojusz z Polską i niepotrzebnie napada na Łotwę i Finlandję za ich politykę w stosunku do Polski i Rosji.

Jedynie **„Nasz Przegląd"** zajmuje stanowisko rzeczowe, rozpatrując propozycję sowiecką na tle ogólnej sytuacji międzynarodowej. Sowiety muszą się dostosować do potrzeb polityki Stanów Zjednoczonych; Sowiety przekonały się, że interwencja zbrojna w Rosji grozi raczej ze strony Berlina, niż Warszawy; „protokuł" stwarza duże możliwości zarówno w dziedzinie rozwoju stosunków polsko - rosyjskich, jak też wzmocnienia wpływów Polski, jako godnej partnerki Niemiec i Francji na wschodzie Europy.

Konstytucja B. B.

Z wczorajszych pism jeden tylko **„Dzień Polski"** przynosi streszczenie projektu konstytucji, opracowanego przez B. B. Pos. Piasecki wylicza 5 zalet i 5 wad projektu (z punktu widzenia konserwatystów), zapowiada obronę projektu w Sejmie obecnym, ale gdyby Sejm nie uchwalił zmian, zaproponowanych przez B. B., to „oczywiście jakiekolwiek względy taktyczne nie mogłyby być brane pod uwagę przy wyborze koncepcji przyszłych form ustroju Rzplitej".

Czy znaczy to, że B. B. ma w zanadrzu jeszcze inne projekty, „jednomyślnie" przyjęte, a mające być „oktrojowane" w razie nieuchwalenia złożonego obecnie projektu? B.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

W MONGOLJI 57 STOPNI MROZU.

Według doniesień z Moskwy, w całej Mongolji panują szalone mrozy. W niektórych miejscowościach temperatura obniżyła się do 57°C.

ZGON LOTNIKA HUENEFELDA.

W jednem z berlińskich sanatorjów zmarł ubiegłej nocy po przebytej operacji znany niemiecki lotnik transatlantycki von Huenefeld, który lotu transatlantyckiego dokonał na aeroplanie „Bremen".

Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę stycznia r. b. wykazuje zapas złota 621,2 miljonów złotych. Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 13,8 miljonów złotych (685,1 miljonów złotych). Portfel wekslowy zwiększył się o 1,4 miljonów złotych (638 miljonów złotych), również i pożyczki zastawowe zwiększyły się o 1,1 miljonów złotych (84,9 miljonów złotych). Natychmiast płatne zobowiązania (553,7 miljonów złotych) i obieg biletów bankowych (1.222,1 miljonów złotych), wzrosły łącznie o 19,3 miljonów do sumy 1.775,9 miljonów złotych. Inne pozycje bez większych zmian.

PODPISANIE PROTOKUŁU W MOSKWIE

W dniu jutrzejszym, albo o dzień później, przedstawiciele Polski i Rumunji z jednej, oraz Rosji sowieckiej z drugiej strony podpiszą „pakt Kellogga", obejmujący te trzy państwa. Jak wiadomo, Rząd polski wyraził życzenie, aby „protokuł" podpisały także jednocześnie państwa bałtyckie. Sowiety zaś zgodziły się na to. Ale w ostatnich dniach zaszły jakieś komplikacje, które sprawiły, że państwa bałtyckie — o ile w ostatniej chwili któreś z nich nie postanowi inaczej — nie wezmą udziału w akcie moskiewskim, lecz później przyłączą się do „protokułu". Należy ubolewać, że nie dojdzie do **wspólnego** wystąpienia pokojowego wszystkich państw zainteresowanych. Zmniejszy to efekt tego wystąpienia nazewnątrz, dając pole do różnych plotek i intryg.

Mimo to uważamy podpisanie „protokułu" przez Polskę, Rosję i Rumunię za fakt dodatni i pożyteczny. Nie dlatego, by „protokół" ten gwarantował pokój na Wschodzie Europy. Tej mocy cudotwórczej on nie posiada. Ale lokalny „Pakt Kellogga", jako uzupełnienie powszechnego Paktu, mającego również tylko znaczenie moralne, wzmacnia niewątpliwie **nastroje** pokojowe wśród narodów, zainteresowanych i przyczynia się do usuwania nieufności między niemi.

Należy teraz życzyć, aby po „protokule przyszła kolej na trwałe **zorganizowanie** pokoju między Rosją i jej sąsiadami zachodnimi na podstawie ścślejszych traktatów pokojowych i handlowych.

PRZESUNIĘCIE TERMINU PODPISANIA PROTOKUŁU DO PAKTU KELLOGA

PID dowiaduje się, że termin podpisania protokułu do paktu Kellogga zarówno przez Polskę jak i przez Rumunję przesunięty zostanie na sobotę 9-ego b. m. W dniu wczorajszym przybył specjalnie do Warszawy delegat rumuńskiego Min. Spraw. Zagranicznych Iwan Czjanu, który przywiózł odjeżdżającemu do Moskwy posłowi rumuńskiemu Dawilli oficjalne pełnomocnictwo Regencji Królestwa Rumuńskiego.

PRAWDA O ŻYRARDOWIE

ORGANIZACJA ŻYRARDOWSKA WIERNIE STOI PRZY P. P. S.

Od szeregu tygodni Organizacja Żyrardowska P. P. S. jest terenem walki podjazdowej, prowadzonej przez B. B. S. Prezydent miasta **Orlik** wziął na siebie **haniebną rolę rozbijania organizacji**, nie wysuwając się początkowo na czoło tej roboty. Kiedy zdemaskowano taktykę p. **Orlika**, jeszcze do ostatniej chwili wypierał się czynnego udziału, tłumacząc się, że wszystko to były „żarty". Ostatecznie nadeszła chwila, kiedy **Orlik** uważał za korzystne zagrać w otwarte karty i wystąpił z Partji w obawie przed sądem partyjnym.

Na kilku zebraniach Organizacji Żyrardowskiej stwierdzono, że poza kilkoma jednostkami, zależnymi bezpośrednio materjalnie od prezydenta miasta, nie może być mowy o opuszczeniu szeregów przez robotników żyrardowskich. Nie pomoże szumna zapowiedź w „Przedświcie" o świetnem zwycięstwie „frakcji" w Żyrardowie, nie pomoże bardzo wytężona praca p. **Choińskiego**, groźby pozbawienia pracy pracowników miejskich. B. B. S. w Żyrardowie powodzenia **mieć nie będzie.**

Zebrania, na których przemawiali tt. poseł **Dobrowolski** i sen. **Kłuszyńska**, są dowodem, że szeregi nasze nie maleją, przeciwnie — zgłaszają się nowi członkowie do naszej organizacji.

Ostatnio przyjęto następującą rezolucję:

Walne Zebranie członków P. P. S. w Żyrardowie, odbyte dn. 5 lutego 1929 r. w lokalu partyjnym, po wysłuchaniu referatu tow. sen. Kłuszyńskiej w sprawie rozłamu ogólnego i na terenie proletarjackiego miasta Żyrardowa, stwierdza, że wszelki rozłam jest klęską proletarjatu, gdyż spycha go na bezdroże, a temsamem daje broń w rękę kapitalistom, oświadcza, że stać będzie wiernie przy sztandarze P. P. S., a z rozłamowcami się nie solidaryzuje.

NIEUSTĘPLIWE CENTRUM

Berlin, 6 lutego. (PAT.). Uprawniająca do optymistycznych horoskopów sytuacja, jaką wytworzyła propozycja kompromisowa dzisiejszej rady ministrów, uległa w ciągu popołudnia nagłej zmianie. Wbrew wszelkim oczekiwaniom, zarząd frakcji centrowej na posiedzeniu swojem odrzucił propozycję kompromisową kanclerza. Posłowie Kaas i Stegerwald zakomunikowali kanclerzowi, że centrum ze względów zasadniczych sprzeciwia się tworzeniu junctim miedzy rokowaniami koalicyjnemi w Rzeszy i w Prusach, domagając się **przyznania natychmiastowego trzech tek w rządzie Rzeszy.** O ile życzenie to zostałoby spełnione, przewodniczący partji centrowej dr. Kaas gotów jest zwrócić się z prośbą do frakcji centrowej w sejmie pruskim o poparcie postulatów niemieckiej partji ludowej, zabiegającej o przyznanie dwuch tek w gabinecie pruskim. Frakcja centrowa oświadcza, że jeżeli wnioski Centrum nie zostaną w ciągu dnia dzisiejszego przyjęte, zmuszona będzie odwołać natychmiast v. Guerarda z gabinetu Rzeszy.

ESTONJA I ŁOTWA A PROTOKUŁ

Ryga, 6 lutego. (PAT.). Oficjalny komunikat o zakończonych dziś wieczorem rozmowach pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Łotwy i Estonji głosi w sprawie protokułu Litwinowa co następuje: Oba kraje gotowe są podpisać ten układ przy udziale państw zainteresowanych. W tym celu ministrowie zgodzili się przyspieszyć ratyfikację paktu Kellogga. Po ratyfikacji Estonia nie będzie widziała żadnych przeszkód do podpisania protokułu, podczas gdy łotewski minister spraw zagranicznych pragnie uprzednio wyjaśnić kwestję definitywnych uczestników protokułu, czego nie można oczekiwać w tym tygodniu.

„MISS POLONIA" W PARYŻU

Paryż, 6 lutego. (PAT.). Wielki bal w Operze był okazją do nowego tryumfu „Miss Polonii". Ukazanie się jej w kostjumie łowickim na srebrzystym moście i na scenie wywołało ogólną sensację i burzliwe oklaski. Prezydent republiki Doumergue, przypatrując się z loży prezentacji współzawodniczek, zwrócił na p. Kostakównę szczególną uwagę. Według powszechnej opinji publiczności, polka jest najpiękniejszą z 17-tu kandydatek.

Czasopisma nadesłane

Wyszedł z pod pracy Nr. 5 „*Teatru*", wydawnictwa Teatru Polskiego. Nr. 5 zawiera artykuły: „Dlaczego Tadeusz Pawlikowski stał się legendą?" Witolda Noskowskiego, „Aktor i rola" Jana Lorentowicza, „Z pamiętnika autora dramatycznego" Włodzimierza Perzyńskiego, „Obrońcy pana obrońcy" Arnolda Szyfmana oraz żywo prowadzona kronika. W tekście fotografja Tadeusza Pawlikowskiego z Ludwikiem Solskim z roku 1903-go.

Nr. 5 **„Bluszczu"** przynosi artykuł J. Jezierskiej „Trzeba przemówić" wykazujący właściwości psychiki kobiecej, które należy zwalczać w świetle reformy postępowania honorowego. Dr. M. Kuźmińska podaje „Bilans" studjów kobiecych na H. W. przemawiający na korzyść wyższego wykształcenia kobiet. Artykuł „O sądownictwie dla małoletnich" podaje szereg ciekawych danych o sposobie traktowania prawnego młodocianych przestępców, „Tajemnice imionników" S. Podhorskiej - Okołów przynoszą cenne przyczynki ubiegłego stulecia. Sprawozdanie p. Elżbiety z działalności A. Mohlówny, „Musimy znać nasze prawa", „Technika haftu" oraz „Wyplatajmy same krzesła" nie licząc urozmaiconych przepisów kulinarnych, wyczerpującą część praktyczną numeru. Well pisze o modzie wiosennej.

Dział beletrystyczny urozmaicony szeregiem sprawozdań z teatru, filmu i książek.

WIEDZA—TO POTĘGA! POTĘGA—TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY TUR-a

Wiadomości Z CAŁEGO KRAJU

ŁODŹ

PRACE NAD BUDŻETEM

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo - budżetowej, na którem przyjęto w trzeciem czytaniu budżet zwyczajny i nadzwyczajny Łodzi na rok 1929-30. Na plenum Rady wejdzie budżet pod obrady w przyszłym tygodniu.

SPRAWA „WIELKIEJ ŁODZI"

Na posiedzeniu Wydziału powiatowego postanowiono wystąpić przeciw zamierzeniom magistratu łódzkiego, przyłączenia do miasta tych gmin podmiejskich, które związane są z życiem miasta. Stanowisko swe wydział powiatowy uzasadnia tem, że względy finansowe — jego zdaniem — nie pozwolą „wielkiej Łodzi" podołać potrzebom przyłączonych gmin.

Sprawa „wielkiej Łodzi" przyjdzie niedługo pod obrady Rady miejskiej.

MYSZKOW

SKANDALICZNE WARUNKI PRACY W FABRYCE SZTUCZNEGO JEDWABIU

Od sześciu miesięcy robotnicy fabryki „Sztucznego Jedwabiu", w liczbie 700, prowadzą trudną i uporczywą walkę o **wolność należenia do związku zawodowego i uznanie przez zarząd fabryki delegatów robotniczych.**

Dyrektorem tej fabryki jest Francuz **Nysen**, który już od kilku lat przebywa w Polsce, lecz traktuje Polskę, jak jaką kolonję francuską!

Wyzyskuje robotników i prześladuje ich w najgorszy sposób, a do praw i zdobyczy robotniczych odnosi się z pogardą i lekceważeniem. Prześladuje i wyrzuca robotników z pracy za należenie do Związku, jak było z robotnikiem Kułachem, a przez swój nietakt powoduje często zatargi, które rozdrażniają robotników do najwyższego stopnia.

Należne ustawowo urlopy nie wszystkim zostały przyznane; dopiero na skutek interwencji sekretarza Związku, tow. **Szumborskiego,** w Inspektoracie Pracy.

W końcu stycznia zostały przez inspektora pracy wyznaczone w tej fabryce wybory delegatów. Lista z nazwiskami delegatów winna była być wywieszona w fabryce, p. Nysen jednak nietylko nie zastosował się do tego rozporządzenia, ale jeszcze pozwolił sobie robić wymówki kandydatom, umieszczonym na liście, dlaczego dali się wybrać. Sądził on zapewne, że uda mu się w ten sposób zastraszyć i steroryzować ludzi!

Napisał też do Inspektora pracy kłamliwy list, w którym wymienił kilka nazwisk kandydatów, twierdząc jakoby mieli się nie godzić na zostanie delegatami! Po sprawdzeniu przez inspektora pracy okazało się, iż jest to nieprawda— i że chodziło o utrącenie wyborów delegatów.

W dn. 31 stycznia Inspektor Pracy przyjechał do fabryki, celem zatwierdzenia wyborów i zbadania sprawy niesłusznego wydalenia z pracy robotnika Kułacha, któremu kazał poczekać w portjerni, chcąc go wezwać, gdy będzie potrzebny. Ale p. Nysen, przy pomocy portjera i psa, wyrzucił z portjerni Kułacha, a dopiero potem rozmawiał z inspektorem.

P. dyrektor Nysen prowadzi ustawiczną walkę z robotnikami o sprawy, które go wogóle nie powinny obchodzić; wszystko to prawdopodobnie w tym celu, aby ukryć straszne warunki pracy w fabryce.

Zdrowie robotników i ich życie nie są tu absolutnie brane pod uwagę: **czterech robotników dostało obłędu na skutek zatrucia się gazami, puszczanemi do masy, z której wyrabia się jedwab. W fabryce jest takie powietrze, że robotnice i robotnicy mdleją. Duży procent robotników choruje na oczy i około 40 procent na gruźlicę.**

Takie są warunki pracy w fabryce, pozostającej pod zarządem cudzoziemca, który nie liczy się z nikim i z niczem! Przedewszystkiem nic go nie obchodzi obowiązujące ustawodawstwo!

POKWITOWANIE

Tow. Stan. Niemyski złożył 10 zł. na sztandar VI gromady Czerwonego Harcerstwa im. St. Worcella.

B. B. APELUJE DO PRASY

Po wczorajszej naradzie klubu B. B., na której przedstawiono posłom projekt „naprawianej" Konstytucji, B. B. przypomniał sobie o znaczeniu i wpływie prasy i urządził konferencję prasową w Sali Pompejańskiej.

Nie trzeba dodawać, że zaproszono tylko „swoją", wspieraną i popierającą, prasę, w tej liczbie przedstawiciela „Przedświtu", „towarzysza" Tad. **Erenberga.** Nie trzeba dodawać, że o dekrecie prasowym nie było mowy, natomiast leadery B. B. apelowali do prasy, aby przyszła z pomocą B. B. i urabiała opinję publiczną na rzecz projektu zmiany Konstytucji. B. B. — biadał prezes Sławek — rozporządza w Sejmie tylko 30% głosami, a tymczasem do przeprowadzenia zmiany Konstytucji potrzeba 60%. Idzie więc o to, aby prasa prorządowa z pośród „partyjników" zdobyła jeszcze 30% głosów dla B. B.

DONIOSŁE

KONFERENCJE POLITYCZNE MIĘDZY POLSKĄ A RUMUNJĄ

Dowiadujemy się, że p. minister Spraw Zagranicznych Rumunji Mironesku przyjeżdża do Warszawy dnia 23 b. m. i odbędzie szereg konferencji z czynnikami kierującemi w sprawach dotyczących polityki Polski i Rumunji na forum międzynarodowem. Ustalone zostaną wytyczne obu państw wobec ostatnio ujawnionych konjunktur polityki międzynarodowej. W dniu 25-go b. m. przyjęty zostanie min. Mironesku przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Min. Mironesku w czasie swego pobytu w Warszawie zwoła konferencję prasy polskiej i zagranicznej dla poinformowania jej o celach swego pobytu w Polsce. Agencji PID donoszą, że wraz z min. Mironescu przyjadą do Warszawy: dyrektor departamentu politycznego rumuńskiego ministerjum spraw zagranicznych Michael Arion i szef sekretarjatu rumuńskiego p. Pawelescu. Przybyć ma również szereg dziennikarzy pism rumuńskich.

OSTROWIEC

Z ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R.

W dniu 17 z. m. odbyło się Walne Zebranie Organizacji Młodzieży T. U. R.

Zebranie zagaił przewodniczący Komitetu Wykonawczego tow. **Budulski,** przyczem w zagajeniu poświęcił kilka słów pamięci tragicznie zmarłego tow. **Teofila Jaszkowskiego** w Piotrkowie, którego pamięć zebrani uczcili przez powstanie.

Jednocześnie uchwalono rezolucję, potępiającą grupę B. B. S., która, nie poprzestając na bandyckich napadach na członków P. P. S., posunęła się do morderstwa, zabijając człowieka rokującego najświetniejsze nadzieje na przyszłość.

Przystąpiono do wyboru kandydata na Zjazd do Krakowa. Wszystkiemi głosami wybrano tow. **Żarka.**

Po obszernem omówieniu spraw organizacyjnych i powzięciu szeregu uchwał, tow. **Górski** wygłosił referat na temat: „Rola Organizacji Młodzieży T. U. R. w ruchu robotniczym".

Na zakończenie urządzono zbiórkę pieniężną do **Dom Letni imienia tow. Jaszkowskiego.**

RADOM

OHYDNA ZBRODNIA

W niedzielę 3 b. m. w południe pasażerowie jadący autobusem z Radomia do Skaryszewa byli świadkami okropnej sceny. Obok szosy, którą jechał autobus uciekało dwoje staruszków, a za nimi gonił z zakrwawioną siekierą młody wieśniak. W pewnym momencie dopadł on uciekających, jednem uderzeniem rozpłatał głowę kobiecie, poczem dopadł starca i zadał mu kilka śmiertelnych ciosów. Po spełnieniu tego morderstwa sprawca rzucił się do ucieczki w kierunku wsi Janiszpola. Natychmiastowa pomoc okazana staruszkom przez pasażerów autobusu nie zdołała nieszczęśliwym ocalić życia. Tymczasem morderca, jak się później okazało, notoryczny przestępca Jan Jasiński, udał się do mieszkania swego szwagra, a zastawszy go leżącego w łóżku, zamordował go, zadając mu kilka ciosów siekierą. Po dokonaniu tego nowego mordu, udał się do swej chaty, leżącej w sąsiedztwie i dopełnił zemsty na własnej żonie oraz paromiesięcznem dziecku, przebijając oboje widłami. Nakoniec podpalił własną chatę i uciekł do lasu. Pościg za ohydnym zbrodniarzem nie dał do tąd rezultatu. Jak się dowiadujemy, Jasiński był już 17 razy karany sadownie za różne kradzieże, pijatyki i rabunki, i ostatnio przed kilkoma dniami wypuszczony został z więzienia. Powodem ohydnego morderstwa były niesnaski na tle majątkowem.

Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH

Dn. 26 stycznia r. b. odbyło się w sali Rady Miejskiej w Radomiu, walne doroczne zebranie członków, pracowników komunalnych w Radomiu, w obecności przeszło 200 członków. Przedmiotem obrad było sprawozdanie Zarządu Oddziału z działalności i wyboru nowych władz Oddziału. Przewodniczył tow. **Kisielewski.** Po przemówieniu obecnego na zebraniu sekretarza gener. tow. **J. Gonerko,** oraz po krótkiej dyskusji, w której zabierał również głos przybyły specjalnie na zebranie Prezydent miasta, **tow. Grzecznarowski,** — na wniosek Komisji rewizyjnej, przyjęto sprawozdanie do wiadomości i udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Następnie przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, do którego weszli w większości ci sami członkowie, co i poprzednio, z tow. tow. **Pokrzewińskim, Kowalczykiem, Bujakiem i Stellmanem** na czele.

Ze sprawozdania, wygłoszonego przez sekretarza tow. **Kowalczyka,** wynika, że organizacja pracowników komunalnych w Radomiu znacznie się rozwinęła i obejmuje wszystkich prac. komunalnych, zarówno zatrudnionych w Magistracie jak i przedsiebiorstwach miejskich, w liczbie 300 osób.

ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

REZOLUCJA WALNEGO ZEBRANIA PRACOWNIKÓW STRAŻY OGNIOWEJ

Ogólne zebranie pracowników Warszawskiej Straży Ogniowej w d. 4. II. i 5. II. uchwala:

Stając na stanowisku równego prawa do pracy dla wszystkich pracowników bez różnicy poglądów politycznych, wyrazić kategoryczny protest i głębokie oburzenie pod adresem obecnie rządzącej miastem większości z powodu wydalania pracowników bez dostatecznych przyczyn (Piotrowski, Majkowski), a ostatnio tow. Żbikowskiego. Zebrani pracownicy Straży Ogniowej borykając się z szykanami i terorem stosowanym przez obecne władze miejskie i naganiaczy grupy rozbijaczy B. B. S. za niechęć przyłączenia się do ich nowoutworzonych rozłamowych organizacyj, wzywają pracowników Magistratu i całą klasę robotniczą do niedawania posłuchu i przepędzenia precz bebesowych rozbijaczy, którzy prowadzą szkodliwą politykę i stosują zbrodnicze metody wobec klasy robotniczej, służąc tem samem interesom obecnej polityki rządowej i interesom gospodarczym burżuazji.

STRAJK W FABRYCE „WOLA" TRWA BEZ ZMIANY

W związku ze strajkiem w fabryce „Wola" tow. pos. **Szczerkowski** interpelował wczoraj głównego inspektora pracy, p. **Klotta,** wskazując, **że w okresie obowiązującej umowy w przemyśle włókienniczym, fabryka „Wola" wydała zarządzenie, które radykalnie zmienia warunki pracy, co jest niedopuszczalne.**

W ten sposób firma wywołuje zatarg.

P. inspektor **Klott** oświadczył, że poleci zwołanie konferencji w tej sprawie i że jest zdania, iż zatarg najlepiej będzie można załatwić przez powołanie **specjalnej komisji,** w skład której weszliby między innymi: lekarz, okręgowy inspektor pracy w Łodzi, p. **Wojtkiewicz** i miejscowy inspektor pracy.

Komisja ta miałaby w okresie do 1 marca zadecydować w jakim stopniu ma być zmieniona obsługa maszyn. O ile robotnicy zgodziliby się na powołanie takiej komisji—winni natychmiast przystąpić do pracy.

Tow. **Szczerkowski** odpowiedział na tę propozycję, **że komisja w tym składzie, bez odpowiedniego przedstawicielstwa ze strony robotników, nie daje żadnej gwarancji, iż sprawa zatargu będzie sprawiedliwie załatwiona,** — wobec czego wypowiedział się bezwzględnie przeciwko takiej komisji.

Strajk trwa nadal bez zmiany.

Z ZYCIA PARTJI

SEKCJA OŚWIATOWA Z. P. P. S.

Posiedzenie Sekcji Oświatowej Z. P. P. S. odbędzie się w czwartek 8 b. m., o godz. 5 po poł.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

W CZWARTEK, 7 b. m.

Dzielnica Mokotów. O godz. 5.30 popoł. w lokalu dzielnicy, ul. Chocimska 23, ogólne zebranie członków i sympatyków z referatem tow. prof. Gumplowicza „Polityczne oblicze Europy powojennej". Po zebraniu odbędzie się komitet dzielnicowy.

Organizacja Tramwajowa PPS. O godz. 5 popoł., w lokalu Warsz. Wydz. Kobiecego Leszno 53, odbędzie się zebranie, na którem tow. red. Murawski wygłosi referat pod t. „Partje polityczne i samorząd".

Koło Tytoniowców. O godz. 3,30 odbędzie się zebranie członków Koła w lokalu przy ul. Przemyskiej 18.

Dzielnica Śródmieście. O godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

Dzielnica „Starówka" PPS. Zebranie komitetu Dzielnicy „Starówka" odbędzie się dnia 7 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu dzielnicy przy ul. Długiej 19.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 8 wiecz. w lokalu Warsz. Wydz Kob P. P. S., odbędzie się posiedzenie Wydziału Kulturalno-Oświatowego Dzielnicy Jerozolimskiej P. P. S.

Dzielnica Nowe Bródno. O godz. 6 wiecz. w lokalu Dzielnicy, ul. Żytomierska 9, odbędzie się ogólne zebranie członków Dzielnicy, z referatem politycznym.

Dzielnica Wola. O godz. 7 wiecz. zebranie członków, w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57. Referat wygłosi tow. pos. Świątkowski.

W PIĄTEK, d. 8 b. m.

Koło PPS. Fabryki Weber, Dähne. O godzinie 6 wiecz. w lokalu Warsz. Wydziału Kob. PPS., odbędzie się organizacyjne zebranie Koła PPS. Fabryki Weber, Dähne.

RUCH ZAWODOWY

RADA ZAWODOWA M. ST. WARSZAWY.

W sobotę, o godz. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Wareckiej 7, II piętro, odbędzie się posiedzenie Prezydjum Wydziału Rady.

MŁODZIEŻ

Walne Zebranie sprawozdawcze Zw. Niezależnej Młodz Socj. odbędzie się w czwartek dnia 7 lutego b. r., o godz 7 wiecz., ul. Długa 19, w podwórzu, 1 piętro.

Chór koła im. L. Misiołka. Próby chóru odbywają się w czwartki od godz. 7.30 do 9 wiecz. w lokalu przy ul. Dzielnej 95. Jeszcze przyjmuje się zapisy nowych członków do chóru.

Oddział Warszawski Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

Oddział Warszawski Tow. Uniw. Rob. podaje do wiadomości, że dyżury sekretarjatu odbywać się będą, począwszy od dn. 5-go lutego we wtorki, czwartki i soboty między godz. 6 a 8 wiecz. w lokalu przy ul. Wareckiej 7, I piętro.

RUCH KOBIECY

Posiedzenie Egzekutywy Warsz. Wydziału Kobiecego odbędzie się w czwartek, 7 b. m., o godz. 6.30 w lokalu przy ul. Wareckiej.

Ruch kult.-oświatowy

Zabawa taneczna. Wydział kulturalno-oświatowy dzielnicy Jerozolimskiej P. P. S., i zarząd koła Młodzieży TUR. im. St. Worcella, w sobotę, dnia 9 lutego urządzają zabawę taneczną o godzinie 9-tej wiecz w lokalu Związku Spożywców, przy ul. Chłodnej 29.

Kurs języka niemieckiego. W piątek 8 b. m. o godz. 7.30 w lokalu III gimn. Zw. Zawod. Nauczycieli Szkół Średnich, Nowolipki 29, II p. z frontu, zebranie sekcji języka niemieckiego. Obecność wszystkich towarzyszów, zapisanych do sekcji, konieczna.

Oddział Warszawski Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Sekretarjat czynny jest we wtorki, czwartki i soboty między godziną 6 a 8 w lokalu przy ul. Wareckiej nr. 7, I piętro.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Wytworne KINO-VARIÉTÉ
„ASTRA"
(Dzika 51 róg Szczęśliwej).
Na ekranie:
„GEHENNA MIŁOŚCI"
z IWANEM PETROWICZEM
w roli głównej:
Na scenie: pod kierunkiem BOLESŁAWA NORSKIEGO-NOŻYCY
1111 pięknych dziewcząt
udział biorą: **Trofanowscy** (balet), **Astra-Girls** (6), **Szpakowski** (humorysta), **Cezary Rom** (cygan), **Bolesław Norski-Nożyca** (conferencier). **Żywi—PAT i PATACHON**
na scenie tylko 7 dni.

„PAN" NOWY-ŚWIAT 40. Początek o g. 4 pp.
Film o grzechu i o kobiecie
BRANKA POTĘPIENCOW
HENRY GEORGE
MARJA PAUDLER

„CASINO" Nowy Swiat 50 Początek o g. 6, ost. seans o g. 10.10.
Przebój produkcji europejskiej!
ARLEKINADA ŻYCIA
Wytwórnia: BRITICH INT. PICTURES
Reżyserja: R. EICHBERG.
W rolach głównych:
HENRYK GEORGE znakomity tragik
FEE MALTEN
nowa gwiazda pełna urody i wdzięku
LUDWIK LERCH
posągowo piękny amant.
Własność „PETEF".

WODEWIL Nowy Swiat 43 Pocz. o g. 6, 8 i 10.
Rewelacyjna kreacja genjalnego tragika
RUDOLFA SCHILDKRAUTA
wiośnianej **VIRGINII BRADFORD**
króla męskiej urody na r. 1929
FRANKA MAYON
utalentowanego malca
COGHLANA
potężny dramat erotyczno-życiowy
„SMIERTELNA KRZYWDA"
porywająca opowieść o wielkiej miłości i poświęceniu.
Film, który przemawia do serca i duszy.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25.
Początek o godz. 6[30].
Soboty i niedziele o godz. 5[30].
Podwójny program.
Dla młodzieży dozwolone.
1) **COLLEN MOORE**
w arcywesołej komedji „Panienka z barem"...
2) **SNOUK** wyprawa polarna.
Codziennie seanse oświatowe wyłącznie dla szkół. W soboty o godz. 12-ej, niedziele i święta o godz. 11[45] i 1[15] dla publiczności.

Kino „SŁONCE"
Bielańska 5. Pocz. o g. 4.30, ost. 10.
Dziś rekordowy podwójny program!
BRYGIDA HELM
w filmie sens.-erotycz. prod. 1929 r.
„Yosziwara-Yacht Rozkoszy"
Nadzwyczajne gratisowe uzupełnienie CZAR WALCA.
Ceny od 1 zł. Sala dobrze ogrzana.
Uwaga! W Sobotę i Niedzielę o godz. 12 i 2-ej po przedstawienia popularne „WRÓBELKI" z Mery Pickford
Ceny biletów od 50 gr.

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Pocz. o godz. 5.30 pp.
Najpiękniejszy film miłosny sezonu
„RAPSODJA WĘGIERSKA"
W rolach głównych:
DITA PARLO, LIL DAGOVER i WILLI FRITSCH.

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Żółty paszport".
Colosseum: „Rapsodia węgierska".
Casino: „Arlekinada życia".
Capitol: „Golgota miłości".
Filharmonja: „Tajemnice Wschodu" (Szecherezada).
Miejski: „Panienka z Barem" i „Snouk" (wyprawa polarna).
Palace: „Rapsodja węgierska".
Pan: „Branka potępieńców".
Rococo: „Na białej arenie" i „Mogiła wśród lodowców".
Splendid: „Ludzie podziemi".
Światowid: „Ludzie podziemi".
Stylowy: „Raiski Ogród".
Słońce: „Josziwara — jacht rozkoszy" i „Czar walca".
Wodewil. Śmiertelna krzywda.
Bellona: „Rudowłosa".
Quo Vadis. „Powojenni panowie".
Astra: „Gehenna Miłości".
Uciecha: „Boska Kobieta" z Gretą Garbo
Trianon: „Ofiary rozwodu".
Sokół: „Wołga, Wołga...".
Mewa: „Małżeństwo" z Brygidą Helm.
Znicz: „Pat i Patachon w obliczu śmierci".
Italia: „Kochankowie".
Bajka: „Przedwiośnie".
Muza: „Strzelec cesarski".
Tęcza: „Złota lilja" i „15 minut strachu".

FILJA POGOTOWIA NA PRADZE

Towarzystwo doraźnej pomocy lekarskiej zdecydowało otworzyć posterunek pogotowia na Pradze, gdyż dojazd samochodów pogotowia przy wypadkach, zdarzających się w tej dzielnicy trwa zbyt długo. Pogotowie występuje do władz miejskich o przyznanie placu pod budowę stacji garażowej. Uruchomienie nowej stacji zostanie umożliwione dzięki nowym dwum karetkom samochodowym, z których jedną ofiaruje wydział Ruchu Kołowego Komisarjatu Rządu ze zbiórek publicznych, drugą robotnicy Państwowej Fabryki Karabinów.

PROBLEMAT WIĘKSZEJ WAGI...

Ambasador francuski w Polsce, p. *Laroche*, przed kilkoma tygodniami w wywiadzie z jednym z literatów polskich wypowiedział następujące zdanie, godne zacytowania: „w każdym człowieku mieszka poeta; każdy musi codziennie rozwiązywać problematy większej i mniejszej wagi..." Pan Laroche, sam wykwintny poeta, doskonale utrafił w istotę współczesnego człowieka, który na każdym kroku, codziennie, musi nietylko rozwiązywać, ale często rozrywać różne supły i węzły tej dziwnej pajęczyny, jaką jest życie.

Czy ten poeta, który zapewne mieszka w Tobie, czytelniku, miał kiedy prorocze widzenie Twojej przyszłości? Czy Ci powiedział: po tylu a tylu latach stanie się z Tobą to i to? Czy pokazał Ci zaklęty w kryształowej kuli obraz Twego JUTRA? Niestety, proroctwa i wróżby zawodzą. Nie mamy żadnej pewności...

To tylko jedno jest pewne, że kiedy Parki, prządki naszego życia, pozwolą nam się zestarzeć, kiedy mając 70 lat, strudzeni życiem, będziemy chcieli odpocząć i o wieczorze naszego żywota rozmyślać i czynić rachunek — musimy mieć nasze dożywocie zabezpieczone. Nikt nam ręki pomocnej na starość nie poda, będziemy zawsze na gorzkim łaskawym chlebie, — o ile już *dzisiaj* sami nie pomyślimy o zabezpieczeniu sobie spokojnej starości. Winniśmy niezwłocznie to uczynić, zawierając ubezpieczenie życiowe w P. K. O. Te codziennie odkładane choćby drobne, groszowe sumy, te kilka czy kilkanaście złotych miesięcznie po latach utworzą spory kapitalik, który naszą starość uczyni spokojną, miłą, niezależną. Rachunek z życia wypadnie wtedy dobrze, bo będziemy w spokoju spożywali owoce naszych trudów życiowych.

Poeto! zaklęty w człowieku! Pomyśl o tem i bądź Genjuszem Dobrej Rady! Każ nam rozwiązać problemat dnia dzisiejszego: zabezpieczenie spokojnego JUTRA.

M. Cz.

Zredukowany urzędnik, który wyszedł ze szpitala po zapaleniu płuc, poszukuje jakiejkolwiek pracy lub zapomogi bądź pieniężnej, bądź też — w formie ubrania, bielizny, butów. Znajduje się w krytycznem położeniu.

Zapomogi przyjmuje Administracja „Robotnika", Warecka 7, dla S. D.

„MORSKIE OKO"

TYSIĄC PIĘKNYCH DZIEWCZĄT

Jeśli zastanowić się nad szczególną tajemnicą nieprawdopodobnej wprost (w stosunkach Warszawskich) ilości przedstawień „Klejnotów Warszawy", i stosunkowo małą ilością przedstawień w Qui Pro Quo, dojdziemy bezsprzecznie do wniosku, że dzisiejsza publiczność szuka w „rewji" nietyle treści, ile dekoracji, nie tyle talentów aktorskich ile migotliwych kostjumów, nie tyle dobrego wykonania numerów, ile ich bogatego wystawienia.

Na tym polega tajemnica 200-tnego jubileuszu „klejnotów Warszawy", na tem zapewne będzie polegał jubileusz 300 lub kto wie, może 400 przedstawień 1000 pięknych dziewcząt. Im więcej blasku, im jaskrawiej, im wielobarwniej lśnią dekoracje, tym powodzenie jest pewniejsze.

Okazuje się, że warszawska publiczność woli oglądać 30 zwykłych, mechanicznie tańczących i banalnych girlsów, niż znakomitą, pełną głębokiej kultury artystycznej 12-kę Tacjan girlsów, że woli „rewię futer od Apfelbauma" niż przepojone ukochaniem piękna i pełne wyczucia piosenki Ordonówny, że woli bardzo sympatyczną skądinąd, ale sztuczną w conferencierce p. Bukojemską, niż Jarossy'ego.

Pod niektóremi względami musimy oddać sprawiedliwość Morskiemu Oku: strona dekoracyjna, spoczywająca w rękach p. Jewniewiczowej, jest bardzo efektowna. Już jeśli wymienić chociażby owe „trzy wachlarze" z ostatniego programu, musimy przyznać, że są i efektowne i stylowe. Dekoracja finału pierwszego, zarówno jak i „policchronja" Starego Miasta w finale drugim należą do bardzo udatnych, tembardziej, iż „mazur" wypadł bajecznie.

Jeśli mówić o największych atutach Morskiego Oka, wyliczyć przedewszystkiem należy siostry Halama — i rozkoszną Zulę Pogorzelską, „Siostry", a zwłaszcza Zizi w najlepszej dotychczasowej kreacji „tańcu pantery" wnoszą tyle temperamentu a naimłodsza „Halamka" tyle wiośnianego wdzięku, że to anuluje nieiako niesmak wywołany rewją futer Apfelbauma (zapomniano tu bowiem o dobrej zasadzie, że wszystko powinno być na swoim miejscu). Pogorzelska wykazuje jak zwykle, ma i urok i swój niezwykły talent charakterystyczny.

Trzecia „gwiazda", p. Sokołowska, bardzo ładnie śpiewa i ładnie wygląda, ale zasadniczo do rewji jest nieco „przyciężka".

Piosenki amerykańskie w wykonaniu damskim, są równie efektowne jak w wykonaniu ich zwykłych interpretatorów, parodie p. Bukojemskiej choć się już nieco opatrzyły są dość zabawne, a Walter jak to Walter zawsze wywołuje huragany oklasków.

A teraz maleńka pretensja: piosenkę tak wspaniale i z uczuciem odtworzoną przez p. Toma w Qui Pro Quo p. t.: „Madame", przerobiono wcale niefadnie, a wykonanie jej przez p. Bodo, zakrawa na nieudatne skarykaturowanie p. Toma. Czyż tak jest mało piosenek, by psuć efekt jednej z najładniejszych.

Na premierze prasowej, atrakcję stanowiła i „miss Polonia".

— L. K.

Z SĄDÓW

DOM TORTUR CZY DOM POPRAWY

7-my dzień rozpraw.

Ponieważ stan zdrowia osk. Grochala nie pozwolił jeszcze na przewiezienie go do sądu, całe posiedzenie znowu zajęło odczytywanie zeznań nieobecnych świadków.

Dziś Grochal ma być dostarczony już do sądu napewno. Wobec czego sąd przystąpi do badania pozostałych świadków. Przypuszczalnie badanie świadków zostanie dziś ukończone.

I. K.

FABRYKA PIENIĘDZY W OTWOCKU

W sprawie fałszerzy pieniędzy w Otwocku, zarządzono dwudniową przerwę. I. K.

PODZIĘKOWANIE.

„Komitet Gwiazdkowy" Rady Szkolnej m. st. Warszawy dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych, nie mogąc wyszczególnić wszystkich osób, instytucji i firm, które swemi hojnemi darami, ofiarami pieniężnemi, współdziałaniem i pomocą dopomogły Komitetowi „Gwiazdki" przeprowadzić skutecznie naszą wielką akcję z pomyślnym wynikiem— tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie.

KRONIKA

Rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych. Podczas odbywającej się obecnie w wydziale przemysłowym magistratu (Bednarska 4) w godz. od 9 do 15 i od 17 do 20 rejestracji przedsiębiorstw przemysłowych 7 i 8 b. m. winni stawić się posiadacze przedsiębiorstw przemysłowych, położonych w obrębie 10-go komisarjatu P. P.

Pobór. W piątek, 8 b. m. w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w 9, 11, 13, 16, 20-21 i 23 komisar., podlegających PKU. nr. 2. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek bądź powodów nie dopełnili.

Ze Stowarzyszenia Aplikantów Sądowych i Adwokackich. Dziś, w czwartek, o godz. 9 wiecz., odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia ul. Trębacka 10, odczyt adw. Andrzeja Kaftala na temat „Prawo lotnicze".

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Tomaszowie-Maz. ogłasza ninieiszem konkurs na posadę lekarza-dentysty.

Podania należy wnosić do dnia 15 lutego r. b. i dołączyć:

a) dowód obywatelstwa polskiego
b) dyplom,
c) dowód nieprzekroczenia 45 lat życia.
d) dowód odbycia przynajmniej 2-letniej praktyki na klinice uniwersytetu,
e) życiorys i zaświadczenia o odbytej praktyce.

Warunki do omówienia.

Zarząd Kasy Chorych w Tomaszowie-M.

„POBUDKA"
TYGODNIK ILUSTROWANY
URUCHOMIŁA
KARUZELĘ
HUMORU i SATYRY
zobaczycie w Nr. **5**
który ukazał się w sprzedaży i kosztuje tylko **40 groszy.**
Czytajcie i prenumerujcie
Adres
WARSZAWA, **WARECKA 7.**

NAGRODĘ
uzyska ten kto udzieli wiadomości o miejscu obecnego pobytu Stanisława, syna Andrzeja i Katarzyny, Łuczaka, urodzonego w 1886 roku, we wsi Sadokrzyce gminy Wróblew, starostwa Sieradzkiego, a zapisanego do ksiąg stałej ludności gminy Grzybki w powiecie Tureckim.
Łuczak mieszkał jakiś czas w Sieradzu, w roku 1927 pracował w Cukrowni „Leśmierz"
Łuczak jest niski, łysy o żółtym zaroście.
Wiadomości o nim podać pod adresem Edmund Wyganowski, obrońca, Sieradz, Ogrodowa 4.

Tokarze i ślusarze do robót precyzyjnych potrzebni. Zgłaszać się—Siedlecka Nr. 63.

Patefonu, Parlofonu, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

A) Zegary ścienne, zegarki, pierścionki, kolczyki, obrączki na raty bez zaliczki — zegarmistrz Ch. Gutmacher, ul. Smocza Nr. 21 róg Dzielnej.

Zęby sztuczne. Reperacja na poczekaniu. Przy laboratorium gabinet dentystyczny. Plombowanie, usuwanie bezbolesne. Członkom Kasy Chorych podług kosztorysu. Długoletnia gwarancja. Dogodne warunki. Senatorska 30.

Ogłoszenia drobne

Od 3 miesięcy zaginął uczeń V. klasy Gimn. Polsk. Mac. Szkolnej w Grodnie **Teodor Pławski** lat 16. Rysopis: wzrost średni, nos długi, cera twarzy śniada, oczy szare, trzyma się pochylo. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu proszony jest o powiadomienie stroskanej matki wdowy, pozostającej w niezmiernie ciężkiej sytuacji materjalnej. Adres: Grodno, ul. Podolna 14

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WŁOCHY WCIĄŻ JESZCZE POD SNIEGIEM

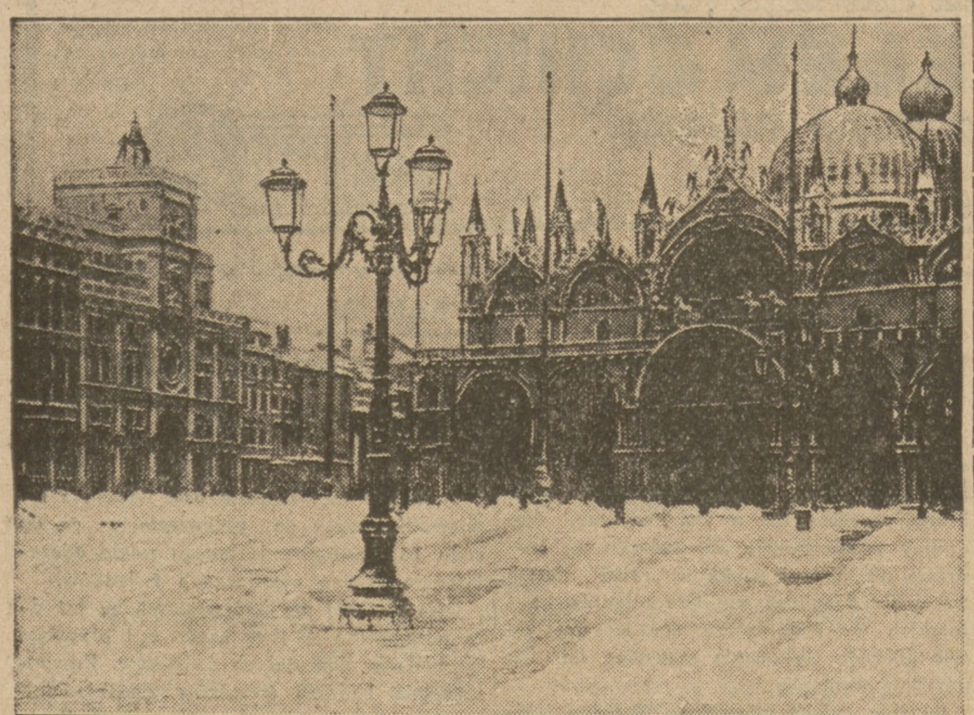

Plac św. Marka w Wenecji pokryty jest grubą warstwą śniegu. Wielkie mrozy, dochodzące w Polsce do 30 stopni, dają się Włochom dotkliwie we znaki.

ZE SPORTU

ZEBRANIE SEKCJI ŁYŻWIARSKIEJ R. D. S. „POWIŚLE".

Dziś o godz. 8 wiecz., odbędzie się w gmachu Z. Z. K., ul. Czerwonego Krzyża 20, w pokoju nr. 40, zebranie sekcji łyżwiarskiej R. D. S. „Powiśle".

MIĘDZYMIASTOWY TRÓJMECZ HOKEJOWY.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Wiedniu hokejowy trójmecz międzymiastowy Davos — Medjolan — Wiedeń. W meczu Davos przeciw Medjolanowi zwyciężyła drużyna szwajcarska w stosunku 5:1 (0:0, 2:1, 3:0).

MECZ NASZEJ DRUŻYNY HOKEJOWEJ W OPAWIE.

Polska drużyna hokejowa po zdobyciu w Budapeszcie wicemistrzostwa Europy, powróciła w dniu wczorajszym do Warszawy. Część zespołu, złożona z graczy lwowskich zasilonych Adamowskim i Stogowskim, udała się pod kierownictwem Adamowskiego do Opawy (Czechosłowacja), by rozegrać tam treningowy mecz z reprezentacją tego miasta.

Mecz rozegrany został we wtorek i zakończył się zaszczytnym wynikiem nierozstrzygniętym dla naszej rezerwowej drużyny 0:0. W drużynie polskiej doskonale grał Stogowski, któremu zespół nasz zawdzięcza ten wynik. Adamowski, mimo zmęczenia wielodniowym turniejem w Davos i Budapeszcie, wybijał się na czoło naszych graczy. Zespół czeski na poziomie naszych dobrych zespołów prowincjonalnych.

MISTRZOSTWA POLSKIE W JEŹDZIE SZYBKIEJ.

W sobotę i niedzielę dn. 9 i 10 b. m., rozegrane zostaną na torze W. T. Ł. przy ul. Nowowiejskiej 54, zawody łyżwiarskie o mistrzostwo polskie w jeździe szybkiej państw. Mistrzostwo rozgrywane będzie w następujących konkurencjach: bieg 500, 1000 mtr., 5000 i 10.000 mtr.

OLBRZYMI STADJON SPORTOWY NA TERENIE G. ŚLĄSKA.

Magistrat m. Katowic postanowił urządzić na terenie Załęskiej Hałdy olbrzymi park sportowy, obejmujący stadjon reprezentacyjny, kilka boisk treningowych, pływalnię i t. d. Pertraktacje co do uzyskania terenów należących obecnie do S. A. Giesche są na ukończeniu. Kosztorys budowy urządzeń wynosi około 4 miljonów złotych.

Po zrealizowaniu projektu magistratu Katowickiego Górny Śląsk uzyska jeden z największych parków sportowych w Polsce.

HANS BAUER

zdobył mistrzostwo Niemiec w narciarskich biegach długodystansowych.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.90. Tranzakcje międzybankowe kablem New-York przeprowadzano na 891.95 za 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich nieco mocniejsze Belgja, Londyn i Paryż; słabsze Praga i Madjolan. Między bankami płacono za dewizy Berlin 211.80, a za dewizy Gdańsk — 172.90. Prywatnie notowano dolary 8.88½, ruble złote 4.62, czerwońce sowieckie 1.90 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja niejednolita. W grupie bankowej podniósł się Bank Polski z 190.00 na 191.00, w grupie przemysłowej zwyżkowały: „Siła i Światło" z 134.00 na 140.00, Modrzejów z 30.75 na 31.50, obniżyły się: Firley z 54.00 na 53.00, Węgiel z 96.00 na 95.50 i Haberbusch z 225.00 na 223.00. W dziale papierów państwowych nieznacznie zwyżkowały obie premjówki: 4 proc. Inwestycyjna z 110.75 na 111.10 i 5 proc. Dolarowa z 103.00 na 103.50. Dla listów zastawnych tendencja mocniejsza.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 191.00, Starachowice 37.50, Modrzejów 31.50, Lilpopy 37.00, Rudzki 44.00, Węgiel 96.50, Cukier 40.00.

Kobiecy Robotniczy KLUB SPORTOWY „START"

Ćwiczenia są prowadzone w gimnazjum im. Królowej Jadwigi, Plac Trzech Krzyży, oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

Sekretarjat Klubu — Warecka 7, II piętro, **codziennie czynny od 7 do 9 w.**

Wpisowe 1 złp. składka miesięczna 50 gr. **Bezrobotne towarzyszki zwalniane są od opłat.**

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, oraz komunikaty: lotniczo - meteorologiczny i rolniczy. 12.10 — 12.35 Odczyt p. t.: „Pamięci Amundsena. 12.35 — 14.00 Transmisja z Filharmnji Warszawskiej 11-go koncertu szkolnego. 14.00 — 14.50 Przerwa. 14.50 — 15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.10 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.15 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.15—16.45 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — 17.25 „Wśród książek". 17.25 — 17.50 Pogadanka p. t.: „Umiejętność prowadzenia domu". 18.50 — 19.10 Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.10 — 19.35 Odczyt p. t.: „Tegoroczne konjunktury na rynku drzewnym w związku z układem polsko - niemieckim". 19.35 — 19.55 Przerwa. 19.56—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.25 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej". 20.30 — 21.15 Koncert wieczorny orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Muzyka operowa. 21.15 — 22.00 Transmisja z Wilna. Słuchowisko „Dom otwarty" Bałuckiego. 22.00 — 22.05 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikat Polskiej Ajencji Telegraficznej PAT-a. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z Sali Malinowej hotelu „Bristol".

JUTRO.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 — 13.15 Komunikat rolniczy. 13.15 — 14.50 Przerwa. 14.50 — 15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.10 — 15.35 „Przegląd wydawnictw periodycznych". 15.35 — 15.50 Aktualja. 15.50—16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 — 17.25 Odczyt „Ustrój gminy wiejskiej i projekty reform". 17.25 — 17.50 Transmisja odczytu z Krakowa 17.50 — 18.50 Koncert popołudniowy. 18.50 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19.35—Odczyt „Jarstwo, czy kuchnia mięsna". 19.35 — 19.55 Przerwa. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.15 Pogadanka muzyczna. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu symfonicznego. Po transmisji komunikaty.

18 LOTERJA PAŃSTWOWA

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 4 klasy 18 Loterji Państwowej główniejsze wygrane padły na następujące nr.:

Zł. 40.000 na nr. 170143.
Zł. 20.000 na nr. 26910.
Zł. 5.000 na n-ry: 49806 102131.
Zł. 2.000 na n-ry: 95241 118773.
Zł. 1.000 na n-ry: 93090 129641.
Zł. 800 na n-ry: 11214 72918 83048 90675 118042.
Zł. 600 na n-ry: 11086 17875 39971 50049 94108 158468 165367 169061.
Zł. 500 na n-ry: 7244 21535 30163 41280 65691 71038 73095 80282 81485 113479 118900 122112 135937 140689 145816 160847.

13 OFIAR MROZU

W dniu wczorajszym do ambulatorium Pogotowia zgłosiło się 13 osób, poszwankowanych wskutek odmrożenia uszu.

REWOLTA W HISZPANJI

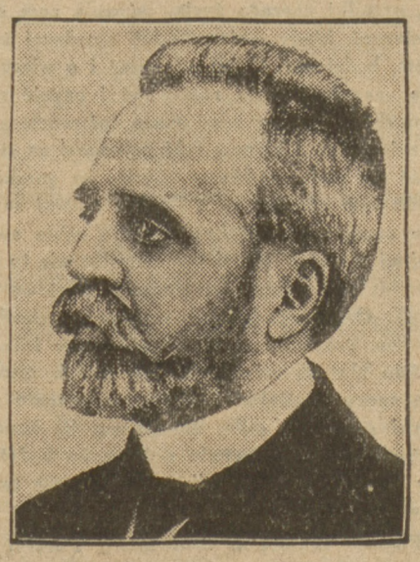

SANCHEZ GUERRA

b. hiszpański premjer ministrów wywołał bunt oddziałów artylerji przeciw dyktaturze Primo de Rivery. Według ostatnich doniesień Sanchez Guerra został uwięziony.

OLBRZYMI POŻAR W LIZBONIE

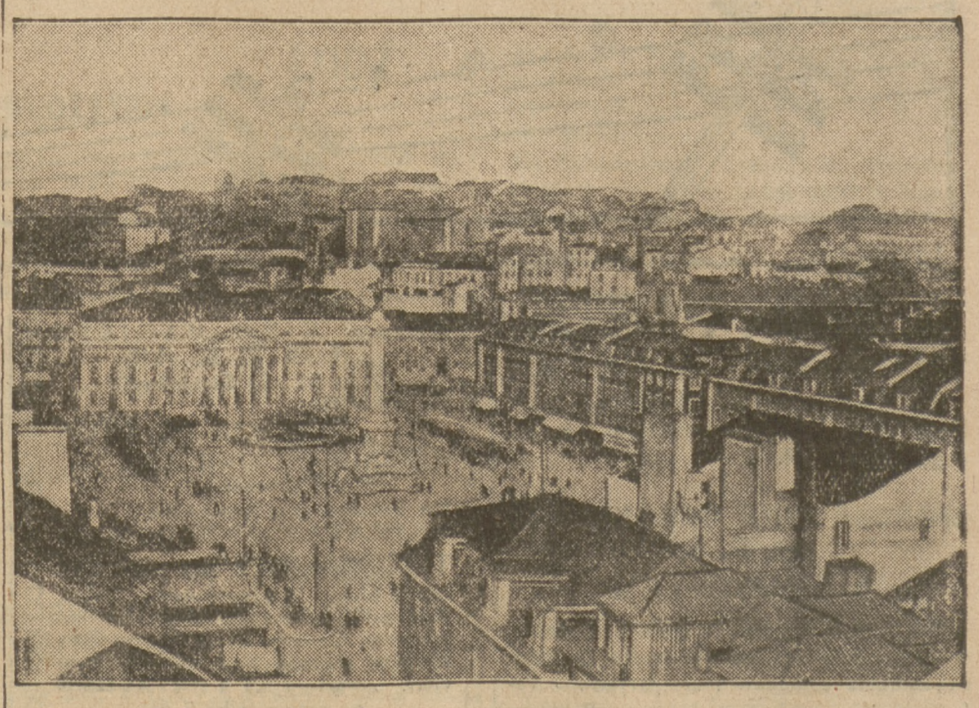

Podczas pożaru w t. zw. dzielnicy teatralnej spłonęły doszczętnie teatr rewji, najnowsze kino lizbońskie, gmach klubu Maksyma i wiele innych zabudowań.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Cyganerja"

Narodowy
o 8 w. „Brat marnotrawny"

Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże"

Letni
o 8 w. „Panienka z dancingu"

Teatr „Ateneum" (Czerwonego Krzyża 20) Dziś w czwartek, „Kwadratura Koła" o godzinie 8-ej wiecz. W piątek premjera komicznej opery „Dzwony kornewilskie" w 3-ch aktach, 4-ch obrazach. W sobotę „Złamana drabina" o godz. 4-tej popoł i 8-ej wieczorem W niedzielę o godz. 4 popoł. „Złamana drabina", o godz. 8 wiecz. „Dzwony kornewilskie". W sobotę o 11-tej wieczór bal artystów teatru Ateneum.

Teatr Wielki. „Cyganerja".
W piątek „Lohengrin".

Z Opery. Najbliższą premjerą w Operze Warszawskiej, projektowaną na koniec b. m. będzie arcydzieło Ryszarda Wagnera „Zmierzch bogów", trzecia część trylogji „Pierścień Nibelungów".

Teatr Narodowy. Do piątku włącznie „Brat marnotrawny". W pełnych próbach „Fantazy" czyli „Nowa Dejanira".

Teatr Nowy. Codziennie „Adwokat i róże".

Teatr Letni. Dziś „Panienka z dancingu".

Teatr Polski. Dziś „Włamanie".

Premjera w Teatrze Polskim. We wtorek 12 b. m. Teatr Polski występuje z premjerą. Będzie nią wesoła komedja p. t.: „Dwaj panowie B." Marjana Hemara, popularnego poetenkarza i współautora rewji w „Qui Pro Quo", debjutującego w charakterze komediopisarza. Główne role kreować będą: Mila Kamińska, Stanisław Daczyński, Franciszek Dominiak, Marjusz Maszyński i Bogusław Samborski.

Teatr Mały. Dziś „Murzyn warszawski".

Operetka Warszawska w teatrze „Znicz", Śniadeckich 5, rozpoczyna sezon wystawieniem operetki „Jasnowłosy cygan". Premjera w sobotę 9 b. m.

Teatr „Morskie Oko" Jasna 3. Codziennie rewja p. t. „Tysiąc pięknych dziewcząt".

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie „M. S. Z., czyli pamiętaj o mnie".

Teatr „Czerwony As". Dziś „W szale karnawału".

Z Filharmonji. W piątek na koncercie symfonicznym poznamy nagrodzoną na międzynarodowym konkursie im. Schuberta symfonję Kurta Atterberga, którą dyrygować będzie Emil Młynarski. W programie tego koncertu znajduje się również „Concerto" na małą orkiestrę Piotra Perkowskiego. W koncercie weźmie udział słynny pianista Robert Casadesus, który odegra koncert A-dur Liszta, a wespół z żoną swoją Gaby Casadesus wykonają koncert na dwa fortepiany Mozarta.

ZŁODZIEJKA W ROLI ŻEBRACZKI

Kazimiera Koziarska z Radziwiłłowa przyjechała do Grodziska i obchodziła mieszkania prosząc o jałmużnę. Aby wzbudzić większą litość i zaufanie, Koziarska opowiadała, że zmarło jej dziecko i nie ma pieniędzy na pogrzeb. W ten sposób Koziarska otrzymywała większe lub mniejsze datki. Przyszedłszy do mieszkania Marjanny Siarkiewiczowej, skorzystała z chwilowej jej nieuwagi i skradła tłomok z rzeczami i 10 zł. gotówką. Gdy po chwili S. spostrzegła kradzież, pobiegła w kierunku dworca kolejowego i tam przy pomocy posterunkowego złodziejkę ujęto.

UPADEK Z DRABINY

Na rogu ul. Wspólnej i Emilji Plater, spadł z drabiny w czasie pracy 22-letni Józef Szymczak, monter. Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie brzucha i czoła. Po opatrunku Szymczaka przewieziono do szpitala Dz. Jezus. (WAD.).

ZACZADZENIE

Wczoraj w południe przy ul. Ogrodowej, w jednem z mieszkań znaleziono 20-letnią Władysławę Andrzejczakównę, służącą bez oznak życia. W mieszkaniu czuć było czad węglowy. Przybyły lekarz Pogotowia, mimo usilnych zabiegów, nie zdołał uratować już Andrzejczakówny. Czad wydzielał się z nieprzepalonego węgla, wskutek zbyt wczesnego zasunięcia szybra. (WAD.).

GROŹNY POŻAR

Wczoraj o godz. 17-tej wynikł groźny pożar przy ul. Żelaznej 59, w domu należącym do firmy „Haberbusch i Schiele", w fabryce rurek izolacyjnych, należącej do tow. akcyjnego „Kazimierz Patzer". Dym i płomienie na poddaszu 1-go piętra zauważyli pierwsi przechodnie, którzy zaalarmowali dozorcę i zarząd fabryki. Na miejsce przybyły IV, I i II-go oddziały straży. Okazało się, że woda we wszystkich hydrantach ulicznych była zamarznięta. Wobec tego, strażacy włożyli w otwory hydrantów pakuły, poleli je benzolem i zapalili. Dopiero po kilku minutach t. j. po odmarźnięciu wody, założono hydranty i przystąpiono do akcji ratunkowej. IV-ty oddział zajął stanowisko od strony podwórza domu 59, I i II-gi zaś od ulicy i od sąsiedniej posesji nr. 61. Mimo opóźnionej akcji, straż nie dopuściła jednak ognia do wydziału impregnacji, gdzie mieszczą się składy smoły. Spaliła się tylko część dachu i poddasza. Pożar wynikł prawdopodobnie od belki, wpuszczonej w przewód kominowy lub od szczeliny w kominie.

UJĘCIE ZŁODZIEJA W P. K. O.

W gmachu PKO. przy ul. Jasnej 9, wpłacającemu pieniądze do kasy 13-letniemu Jerzemu Żmichowskiemu (Sokołowska 27) wyciągnął z kieszeni jakiś złodziejaszek 20-to złotowy banknot, poczem pośpiesznie skierował się ku wyjściu. Na alarm okradzionego chłopca dyżurny na sali policjant, złodzieja zatrzymał i sprowadził do komisarjatu. Okazało się, że jest to wielokrotnie już karany złodziej kieszonkowy Szmul Goldfarb (Pawia 74-. Skradziony banknot odebrano i zwrócono Żmichowskiemu. Goldfarba osadzono w więzieniu. (WAD.).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30 drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7